

Komitet FJN przygotowują się do obchodów XX-lecia

Pierwszym etapem przygotowań organizacyjnych do obchodów XX-lecia, będącymi zebrań wojewódzkich komitetów FJN, które rozpoczyna się w bieżącym tygodniu i ustala programy działania dla poszczególnych województw. Następnie odbędą się zebrań komitetów FJN w powiatach i większych osiedlach. (PAP)

Wymiana artykułów rynkowych z ZSRR

Minister handlu wewnętrznego — M. Lesz w czasie swego pobytu w ZSRR przeprowadził rozmowy o wymianie artykułów rynkowych między Polską a Związkiem Radzieckim. Podpisany został protokół, który przewiduje wymianę artykułów rynkowych na sumę 42 mln. zł dew. z każdej strony. (PAP)

Florencia — 26. 2.-1. 3.

Światowa konferencja młodych

Przedyskutowaniu najbardziej żywotnych problemów młodego pokolenia, jakimi są: pokój, rozbrojenie oraz niezależność narodowa, poświęcona będzie Światowa Konferencja Młodych i Studentów, która obradować będzie we Florencji w dniach od 26 lutego do 1 marca br.

Do Florencji uda się także delegacja polskich organizacji młodzieżowych. (PAP)

Po zagarnięciu kubańskich kutrów rybackich przez USA

Kuba nie pozwoli gwałcić swych praw

Oświadczenie premiera Castro

W Hawanie odbyła się konferencja z udziałem prezydenta Dorticos, na której premier Fidel Castro wyznał dziennikarzom zagranicznym stanowisko, jakie zajął rząd Kuby w związku z zagarnięciem przez Stany Zjednoczone czterech kubańskich statków rybackich i zatrzymaniem ich załóg.

Konferencja zwołana została w siedem godzin po ogłoszeniu noty kubańskiej w sprawie

Nota rządu Kuby do U Thanta

Rewolucyjny rząd Kuby wystosował do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta notę, w której prosi go, by zażądał od USA wypuszczenia rybaków kubańskich i zwrota kubańskich kutrów.

Zatrzymanie kubańskich kutrów rybackich i ich załóg, wysłanie ich do bazy morskiej Key-West — głosi nota — stanowi jawne pogwałcenie ducha i litery karty NZ, niedopuszczalną prowokację ze strony rządu USA, zaostrzającą sytuację w strefie Morza Karaibskiego i zagrażającą powszechnemu pokojowi i bezpieczeństwu. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XX	Poznań	Cena 50 gr
Wyd. AB	sobota, 8. II. 1964	Nr 33 (6221)

Wyniki kontroli polityki mieszkaniowej

Mieszkania muszą być przydzielane zgodnie z przepisami

W końcu ub. roku Urząd Rady Ministrów, NIK i Ministerstwo Gospodarki Komunalnej — przeprowadziły, w kilkudziesięciu miastach kontrolę przydziałów mieszkań w latach 1962—63. Wyniki tej kontroli były omawiane w czwartek na ogólnopolskiej naradzie przedstawicieli organów lokalowych wojewódzkich i miejskich rad narodowych.

Od 1961 r. do chwili obecnej wpłynęło przeszło 500 tys. wniosków o przydział mieszkań „kwaterekowych”. Dotychczas zakwalifikowano do przydziału w bieżącym pięcioletnim planie 250 tys. rodzin, z których poważną część otrzymała już mieszkania. Np. w 1962 r. wprowadziło się do nowych lokali 65,5 tys. rodzin. Danych za cały rok 1963 jeszcze nie ma, szacuje się jednak, że mieszkania otrzymało w nim więcej rodzin, niż w 1962 r.

Przydziały lokali z budownictwa rad narodowych dokonywane były w ub. roku bardziej prawidłowo, niż poprzednio. Niemniej kontrole ujawniły sporo jeszcze uchybień.

W szeregu miast plany rozdziału mieszkań były ustalane nie realistycznie. Np. w Radomiu tamtejsza Rada Narodowa dysponowała w 1963 r. 380 nowymi mieszkaniami, a ogłoszona lista przydziałów na ten rok obejmowała 528 rodzin. W Lesznie wybudowano 24 mieszkania, a do przydziału zakwalifikowano 103 rodziny.

Sporządzanie list przydziałów i sposoby ich publikowania także pozostawiały w szeregu przypadków wiele do życzenia. Np. w Puławach i Częstochowie podano do publicznej wiadomości 8 kolejnych list — znacznie różniących się od siebie. Nie przestrzegano również zasady, że tylko osoby znajdujące się na liście, mogą otrzymać mieszkanie. W Gdańsku wykaz na 1963 r. obejmował 726 rodzin, tymczasem prawie 300 przydziałów otrzymały osoby nie umieszczone na nim. W Kołobrzegu na 217 przydziałów, jedynie 46 dotyczyło rodzin z listy.

Miały również miejsce — choć w znacznie mniejszym niż poprzednio rozmiarach — fakty przydziału mieszkań z naruszeniem obowiązujących norm zaludnienia.

Jak stwierdzono na naradzie, prawidłowa gospodarka lokalowa wymaga przede wszystkim rygorystycznego przestrzegania norm prawa lokalowego i przepisów szczegółowych, regulujących zasady polityki mieszkaniowej. Wszelkie próby odchylenia w tej dziedzinie będą pociągały za sobą natychmiastowe i ostre sankcje. (PAP)

Pięcioletni dorobek SFBS:

6 mld zł ze składek społeczeństwa Wybudowano 765 „tysiąclatek“

Prezydium Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i terenowej komitetu SFBS podsumowały ostatnio wyniki swojej pięcioletniej działalności w zakresie gromadzenia funduszy i budowy szkół tysiąclecia.

Do końca 1963 r. społeczeństwo nasze wpłaciło na fundusz budowy szkół 6 mld. zł, w tym w ciągu roku ub. ponad 1.250 mln. zł. Największą kwotę — 3.097 mln. zł stanowił świadczenia robotników i pracowników przedsiębiorstw i instytucji państwowych. Wpłaty ludności wiejskiej z roku na rok są wyższe i wyniosły ogółem ponad 1.265 mln. zł. Poważne kwoty zebrała także spółdzielczość, rzemiosło, przedstawiciele tzw.

Walter Ulbricht:

Przyszłość Niemiec w rozbrojeniu i neutralności

Przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht w czasie spotkania z parlamentarzystami francuskimi, które odbyło się w Berlinie, wypowiedział się za powszechnym rozbrojeniem i neutralnością wojskową Niemiec.

W. Ulbricht podkreślił, że „Niemcy mają przyszłość, tylko jako państwo pokojowe. Tylko wtedy można pomyśleć o kroczymy drogą zjednoczenia, jeśli Niemcy będą zupełnie rozbrojone i zneutralizowane w sensie wojskowym”. Wszelki konflikt wojskowy w centrum Europy przerodziłby się w wojnę jądrową i oznaczałby samobójstwo dla narodu niemieckiego.

Walter Ulbricht ponownie wypowiedział się za unormowaniem stosunków między obu państwami niemieckimi.

Omawiając stosunki NRD — Francja, Walter Ulbricht podkreślił, że oba państwa nie miały i nie mają żadnych problemów spornych. „Jak wiadomo, nie zgłaszamy pretensji terytorialnych do Francji — powiedział on — a prezydent de Gaulle uznał granice na Odrze i Nysie za fakt, którego nie można zmienić”.

Walter Ulbricht wypowiedział się za rozwojem dobrych stosunków ekonomicznych między NRD a Francją. (PAP)

Nowy etap eksperymentów kosmicznych

Uczni ZSRR mogą wystąpić w Kosmos żywy organizm na dowolną wysokość

Z konferencji prasowej w Moskwie

Prezes Akademii Nauk ZSRR, M. Kiełdysz, otworzył w czwartek konferencję prasową, podczas której uczni radzieccy omówili program i cel nowego eksperymentu naukowego w Kosmosie.

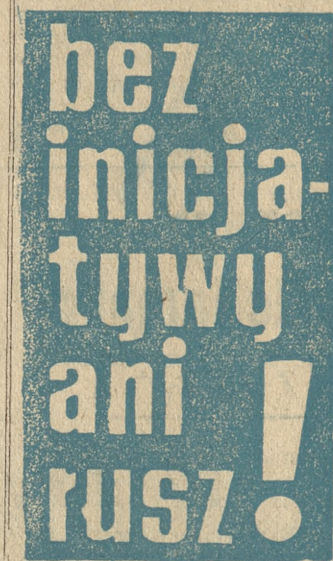
Fakt, że po dłuższej przerwie, wybitni specjaliści do spraw opanowania przestrzeni kosmicznej ponownie zaspokajają ciekawość przedstawicieli prasy, jest szeroko komentowany w moskiewskich kołach dziennikarskich. Utrzy-

muje się, że nauka i technika radziecka wkroczyły w nowy etap arcyważnych eksperymentów kosmicznych, których świadkami będziemy w najbliższym czasie.

Na pytanie, na jaką wysokość mogliby uczeni radzieccy wysłać obecnie żywy organizm w statku kosmicznym, prof. Kiełdysz odpowiedział:

„W zasadzie możemy wysłać organizm żywy na dowolną wysokość. Eksperyment taki wymaga jednak stworzenia wysokiego stopnia bezpieczeństwa dla wysłanego organizmu. Człowiek, który poleci na taką wysokość, musi bez szkody powrócić na Ziemię. Uczni radzieccy pracują właśnie nad tym, aby stworzyć człowiekowi bezpieczne warunki dalekich lotów kosmicznych”.

Ze szczególnym naciskiem komentuje się w kołach dziennikarskich przedłożone w Paryżu nowe propozycje radzieckie odnośnie rekordów kosmicznych dla statków z załogą wieloosobową. (PAP)



Prasa USA o propozycji Władysława Gomułki

Amerykański dziennik „Evening Star” z 5 bm. zamieścił artykuł, omawiający propozycję Wł. Gomułki w sprawie zmniejszenia poziomu zbrojeń jądrowych w Europie środkowej. Autor artykułu pisze między innymi:

„Wysunięta przez Polskę propozycja wywołała poważne zainteresowanie w wielu stolicach, między innymi w Waszyngtonie i Londynie. Zdaniem Polski, jej propozycja stanowi skromny, ale ważny krok naprzód na drodze ku pokojowi. Propozycja ta uzasadniona jest jako logiczne następstwo zawartego układu o częściowym zakazie doświadczeń jądrowych. Propozycja Polski — stwierdza autor — podyktowana szczerym pragnieniem pokoju i opracowana w interesie pokoju, zasługuje na uważne i konstruktywne zbadanie przez zachodnich mężów stanu”. (PAP)

Oświadczenie U Thanta

Nowe starcia na Cyprze

W czwartek doszło do nowych krwawych starć na Cyprze, w których zginęło dwóch Greków cypryjskich, a 5 zostało rannych.

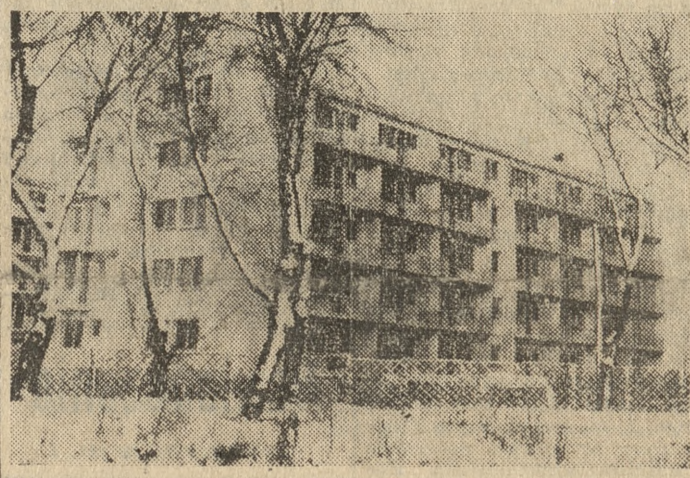
W Londynie toczą się nadal gorączkowe konsultacje w celu ustalenia, czy prezydent Makarios zgodziłby się ewentualnie na to, by proponowane siły NATO zamiast podlegać kontroli Rady Bezpieczeństwa, jak tego domaga się rząd cypryjski, składały jej jedynie „sprawozdania” ze swej działalności.

Według informacji z kół zbliżonych do prezydenta Makariosa, rozważa on możliwość udania się osobiście na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, który w związku z zaostrzeniem sytuacji na Cyprze odleciał z Tunisu do Nowego Jorku powiedział, że Rada Bezpieczeństwa może działać skutecznie tylko w tym wypadku, jeśli wielkie mocarstwa zgodzą się na jej akcje.

Światowa Rada Pokoju wezwała Radę Bezpieczeństwa, by podjęła kroki w myśl Karty NZ, które zagwarantują pełną niezawisłość i integralność terytorialną Cypru. Rada wzywa również wszystkich bojowników o pokój na świecie, by niezwłocznie poparli to żądanie. (PAP)

Czytelników „Głosu” zapraszamy tym razem do powiatu wrzesińskiego, w którym inicjatywy, zmierzające do podniesienia estetyki i poziomu życia kulturalnego mieszkańców nabrały niebywałego rozmachu. Stare rudery w miasteczkach otrzymują nowe fasady, kramiki zamieniają się w nowoczesne magazyny handlowe, bloki w nowych osiedlach (na zdjęciu) mają charakter wielkomiejski. O wrzesińskich inicjatywach piszemy na stronie 3. Fot. B. Dohnke



Jeszcze jeden nazista musiał ustąpić ze stanowiska w NRF

W tych dniach ustąpił z zajmowanego stanowiska sekretarz stanu w bońskim ministerstwie do spraw ogólnoniemieckich Franz Thedieck. Podobnie jak Krueger, Thedieck został zdemaskowany jako zagorzały nazista. Jeszcze w marcu ubiegłego roku na konferencji prasowej w NRD przedstawiono materiały dokumentalne, świadczące o zbrodniczej przeszłości Thediecka. Był on głównym referentem faszystowskiej administracji wojskowej w okupowanej Brukseli. (PAP)

Nowe środki owadobójcze

Konstruktorzy z biura projektów „Proerg” w Katowicach opracowali dla zakładów chemicznych „Azot” w Jaworznie prototypową instalację z całym zapleczem, do produkcji nie wytwarzanych dotąd w kraju środków owadobójczych. Będą to preparaty azotowo-gamatowe, bardzo skuteczne w zwalczaniu szkodników roślin. (PAP)

Pierwszy koncert „pianina świetlnego” w Poznaniu

W doświadczalnym ośrodku umuzykalnienia — Polskiego Związku Głuchych w Poznaniu odbył się 6 bm. pierwszy koncert eksperymentalnego „pianina świetlnego”, przeznaczonego do przekazywania muzyki w postaci kolorowego systemu światła. Jest to pionierska i udana próba zbliżenia głuchych do muzyki, umożliwienia im wyczuć rytmu, poznania nauki gry, tańca itd.



W sztafecie 3 x 5 km Polki zajęły przedostatnie miejsce

I znów nasi na końcu...

Po dniu przerwy — w piątek odbyła się w Seefeld przedostatnia konkurencja klasyczna Igrzysk Olimpijskich — bieg sztafetowy kobiet 3 x 5 km.

Jak było do przewidzenia, bez trudności wygrały zawodniczki radzieckie w składzie: Kołczina, Mekszilo, Bojarskich przed Szwedkami i Finkami. Polki wypadły kompromitująco słabo, zajmując przedostatnie, siódme miejsce. W nocy z czwartku na piątek spadło w Seefeld 5 cm śniegu, a kiedy odbył się start o godzinie 9.30, rano przy 6-stopniowym mrozie, świeciło słońce. Warunki były idealne — świetna trasa, żadnych problemów ze smarowaniem. Po świetnej postawie Finek na dystansie 5 km wszyscy spodziewali się, że nawiąza one walkę z zawodniczkami radzieckimi. Jednakże nie było o tym mowy. Na pierwszej zmianie Kołczina objęła prowadzenie dla drużyny radzieckiej o przeszło pół minuty

przed Szwedką. Ku zdziwieniu wszystkich na trzeciej pozycji przybiegła Niemka, Nechtler, o ponad jedną minutę przed Finką, Pusulą.

Nasze zawodniczki pobiły tak fatalnie, jak jeszcze nigdy w swej karierze. Katastrofa zaczęła się od pierwszej zmiany, gdy na trasie wyruszyła Teresa Trzebińska. Dokoła ona rzadkiej sztuki. Przegrała nie tylko z czołowymi biegaczkami, które walczyły o

medale, ale również z Węgierką, Bułgarką i Czechosłowaczką. Polka przybiegła na stadion jako ostatnia w kompromitująco słabym czasie 4 min. i 36 sek. za pierwszą zawodniczką — Kołcziną. Mimo to nie została jeszcze stracona szansa na punktowane piąte albo szóste miejsce.

Druga nasza reprezentantka — Czesława Stopka — pobiła jednak prawie tak samo fatalnie, jak Trzebińska i nie tylko nie udrobiła strat do najgorszych zespołów, ale jeszcze pogrzebiła naszą sztafetę. Ale i z tej fatalnej sytuacji mogła jeszcze wyprowadzić polską drużynę Biegunówna, gdyby pobiła tylko w granicach swoich możliwości. Niestety, również i ona srodze zawiodła. Minęła wprawdzie na trasie Węgierkę i zbliżyła się do Czechosłowaczki, ale pobiła zbyt słabo (5 czas zmiany, gorszy od

Dokończenie na str. 2

Wiceminister Moczar wśród warszawskich robotników

Jak donosi „Trybuna Ludu”, w ramach obchodów XX-lecia Polski Ludowej, w Warszawie w Zakładach T-1 odbyło się spotkanie praskich robotników z członkiem KC PZPR, wice-ministrem spraw wewnętrznych, dowódcą oddziałów partyzanckich w okresie ostatniej wojny, gen. dyw. M. Moczarem.

Gość praskich robotników dzieląc się wspomnieniami z okresu walk partyzanckich i pierwszych lat powojennych, wiele miejsca w swym wystąpieniu poświęcił sprawom dnia dzisiejszego oraz nadchodzącym, nielawowym zadaniom. M. Moczar scharakteryzował pokrótce również obecną działalność MSW, a następnie udzielił odpowiedzi na pytania robotników.

Pełne bezpośredniości wystąpienie gen. Moczara robotnicy kilkakrotnie przerywali brawami. Po zakończeniu części oficjalnej, gość praskich robotników przez długi czas nie mógł wydostać się z sali, podpisując książki — m. in. „Barwy walki”, której jest autorem. (—)

Zimnowojenne oświadczenie McNamary

Artykuł „Krasnej Zwiazdy”

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił artykuł gen. armii A. Zadowa na temat oświadczenia złożonego ostatnio

Na Bałtyku — znów sztorom

Zamiecie śnieżne utrudniają komunikację

Z całego kraju nadchodzą meldunki o nowej fali opadów śnieżnych, połączonych z wichurami. Na Białostoczu znacznie szosy boczne są w ogóle niedostępne dla pojazdów mechanicznych. Do walki ze śniegiem wyruszyły na Kielecczyźnie i Lubelszczyźnie ekipy drogowców.

Pogorszyła się również sytuacja na kolei. Silne zawieje śnieżne na Wybrzeżu spowodowały bardzo poważne opóźnienia pociągów dalekobieżnych.

Już trzecią dobę nad Bałtykiem szaleje sztorm, dochodzący do 10 stopni w skali Beauforta. Wiatry i duża fala spowodowały przerwę w pracy portów w Gdańsku i Gdyni przez całą noc z 6 na 7 bm.

Szczególnie groźna sytuacja wytworzyła się w rejonie Kołobrzegu, gdzie olbrzymie fale dochodzą do wysokości 5 metrów, spychając do kanału masy wody. (PAP)

Z kroniki sądowej

Wyrok w sprawie pożaru na „Konopnickiej”

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w sprawie pożaru, który wybuchł 13 grudnia 1961 r. na statku „Konopnicka” i spowodował śmierć 21 osób oraz straty w wysokości 43 mln. zł.

Józef Sternik został uznany winnym tego że jako starszy budowniczy statku, w nie należyty sposób koordynował i nadzorował prace wykonawcze, co w pewnym stopniu przyczyniło się do powstania tragicznego w skutkach pożaru. Czyn ten został określony jako przestępstwo z art. 230 § 1 KK (nieumyślne spowodowanie śmierci). Kara — 1,5 roku więzienia.

Również dwaj inni pracownicy Stoczni Gdańskiej zostali podobnie ukarani z tego samego artykułu (prokurator przyjął kwalifikację z art. 215 § 1 KK — spowodowanie katastrofy). 4 oskarżonych zostało uniewinnionych.

Warto dodać, że proces poznajski nie dotyczył wszystkich osób zamieszanych w sprawę pożaru na „Konopnickiej”. Część z nich została już ukarana poprzednio, przy czym kary oscylowały w granicach 3 lat więzienia. (ak)

Otworzenie NATO — niebezpieczeństwem dla pokoju

Sprawa nierozpowszechniania broni jądrowej tematem dyskusji w Genewie

Polska, Związek Radziecki i Czechosłowacja oświadczyły w czwartek w Genewie, że utworzenie wielostronnych sił jądrowych NATO, planowanych przez USA, a popieranych skwapliwie przez NRF, byłoby niebezpieczne dla pokoju i wyraźnie sprzeczne z zasadą nierozpowszechniania broni jądrowej. Stany Zjednoczone oznajmiły na to gołosłownie, że zarzut ten jest niesłuszny, ale nie podały żadnych argumentów w odpowiedzi na pytanie wysunięte przez szefa delegacji polskiej w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw, wiceministra M. Naszkowskiego, czy „współdecydowanie o użyciu siły jądrowej nie jest równoznaczne ze współudziałem w kontroli” takiej siły, i czy MLF (wielostronne siły nuklearne) nie doprowadziłyby do powiększenia grona państw, mających dostęp do najgroźniejszej ze wszystkich broni.

Sprawa nierozpowszechniania broni jądrowej była głównym tematem na czwartkowym, 164 posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego, które toczyło się pod przewodnictwem szefa delegacji polskiej — Mariana Naszkowskiego. Przemawiali przedstawiciele USA, ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Włoch i W. Brytanii.

Delegat USA — W. Foster,

wyjaśniał szczegóły propozycji prezydenta Johnsona w sprawie nierozpowszechniania broni jądrowej. Przedstawiciel USA oświadczył, że Stany Zjednoczone chciałyby podpisać z ZSRR deklarację o nieudostępnianiu broni jądrowej innym państwom. Stany Zjednoczone gotowe są ponadto zawrzeć porozumienie o kontroli przekazywania materiałów rozszczepialnych na użytek pokojowy. Równocześnie jednak Foster oświadczył, że zdaniem USA wielostronne siły jądrowe NATO nie będą sprzeczne z zasadą nierozpowszechniania broni jądrowej.

Przedstawiciel ZSRR — S. Carapkin zwrócił uwagę na ostatnią deklarację rządu NRD. Deklaracja ta stwierdza, że sprawą najważniejszą dla narodu niemieckiego jest zapobieżenie wojnie jądrowej, że nie można dopuścić do wzrostu zapasów broni nuklearnej w Europie środkowej, i w związku z tym przypomina niedawną propozycję rządu NRD w sprawie wyrzeczenia się dostępu do broni jądrowej przez oba państwa niemieckie.

Przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister Naszkowski stwierdził, że mimo istotnych rozbieżności w propozycjach przedstawionych przez ZSRR i USA zawierają one punkty styczne i to powinno stanowić element ułatwiający porozumienie.

Delegat Czechosłowacji, wiceminister spraw zagranicz-

nych Simowicz, deklarując poparcie dla propozycji zawartych w 9-punktowym memorandum radzieckim z 28 stycznia, zaznaczył m. in., że Zgromadzenie Narodowe CSRS postanowiło w ub. tygodniu zmniejszyć wydatki na obronę o 3,4 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Po przemówieniu przedstawiciela CSRS delegat USA, ponownie poprosił o głos i wyraził ubolewanie z powodu, jak to określił, „ataków ZSRR na NRF i siły wielostronne”. W podobnym duchu wypowiedzieli się następnie delegaci Włoch i W. Brytanii.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się we wtorek, 11 lutego. (PAP)

Wzrost wymiany handlowej z ChRL...

5 bm. podpisane zostało w Pekinie porozumienie o obrocie towarowym i płatnościach na 1964 rok. Porozumienie przewiduje wzrost obrotów towarowych w 1964 roku w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Eksport Polski do ChRL obejmować będzie m. in. samochody, obrabiarki i inne maszyny, wyroby włókiennicze, towary tekstylne i chemiczne oraz nasioną buraka cukrowego. Polska będzie importować z ChRL rudy i metale kolorowe, minerały, produkty pochodzenia zwierzęcego, towary tekstylne, żywnościowe, wyroby przemysłu lekkiego, metalowego itp.

...i Ghaną

W dniu 5 bm. podpisano w Akrze protokół o wymianie handlowej na rok 1964 między Polską a Ghaną. Protokół przewiduje dalszy wzrost wymiany handlowej między obu krajami. Polska importować będzie z Ghany głównie ziarno kakaowe i drewno tropikalne. Eksportować natomiast będziemy materiały budowlane, cement, maszyny i urządzenia, artykuły gospodarstwa domowego, tekstylii i inne. (PAP)

Oświadczenie premiera Castro

Dokończenie ze str. 1

Premier Castro podkreślił, iż rząd kubański jest zaskoczony postępowaniem władz amerykańskich i uważa je za akt zimnej wojny. Dr Castro z ubolewaniem powiedział, iż wówczas gdy rząd Kuby zabiega o rozładowanie napiecia, odpowiedzią strony amerykańskiej są posunięcia podejmowane z pozycji siły. Mimo że jesteśmy małym krajem — oświadczył — nie pozwolimy gwałcić swych praw. Na tej drodze Stany Zjednoczone nie osiągną.

Kilkakrotnie w toku konferencji premier stwierdzał z naciskiem, iż kubańskie kutry rybackie nie naruszyły, przed ich zatrzymaniem przez amerykańską służbę ochrony wybrzeży, wód terytorialnych USA.

Premier kubański szczegółowo poinformował przedstawicieli prasy zagranicznej o nadzwyczajnych środkach ostrożności, podjętych przez rząd Kuby w celu zapobieżenia ewentualnym nieporozumieniom z władzami amerykańskimi w związku ze skierowaniem na wspomnianą łowiska czterech kutrów rybackich. Podkreślając, iż rząd nie był zobowiązany żadnymi ustawami międzynarodowymi do podejmowania takich środków, Fidel Castro przypomniał, że już dwa miesiące przed wypłynięciem kutrów strona amerykańska otrzymała dane dotyczące strefy połowów i rodzajów ryb, jakie mieli łowić rybacy kubańscy. Władze amerykańskie — jak oświadczył Fidel Castro — o-

Pierwsze reakcje w USA

Prezydent Johnson zwołał w piątek konferencję z udziałem swych szefów doradców wojskowych i dyplomatycznych w celu omówienia sytuacji, jaka powstała w związku z ograniczeniem dostaw wody do bazy amerykańskiej Guantanamo na Kubie.

Przywódca „wściekłych”, senator Goldwater, wezwał rząd amerykański, aby wysłał na Kubę piechotę morską w celu przywrócenia dostaw wody do bazy Guantanamo. (PAP)

W tej sytuacji — kontynuował Castro — rząd kubański postanowił przerwać dostawę wody do bazy Guantanamo, dopóki nie zostaną zwolnieni rybacy kubańscy.

Na zakończenie konferencji prasowej Fidel Castro podkreślił, iż Kuba pragnie żyć w pokoju ze wszystkimi krajami. Bazą pokoju jest respektowanie praw wszystkich narodów. Kuba prawa te respektuje. (PAP)

I znów nasi na końcu ...

Dokończenie ze str. 1

Bulgarii Stojewej (o 15 sek.), aby wprowadzić drużynę choćby na szóste punktowane miejsce.

Tak więc bieg sztafetowy kobiet miał swoje sensacyjne zakończenie. Niestety „bohaterkami” tej przykrej sensacji były Polki, które po 8 latach zaliczenia się do czołowych sztafet świata, nie zajęły nawet punktowanego miejsca. Mówili o tym już na stadionie dziennikarze, reporterzy radiowi, komentatorzy telewizyjni.

WYNIKI

SZTAFETY 3x5 KM KOBIET:

1. ZSRR (Kotczina, Mersziło, Borjarskich) — 59.26,2; 2. Szwecja (Marinsson, Strandberg, Gustafsson) — 1:01.27; 3. Finlandia (Pusula, Poeysti, Lehtonen) — 1:02.45,1; 4. Niemcy — 1:04.29,9; 5. Bułgaria — 1:06.40,4; 6. Czechosłowacja — 1:08.42,8; 7. POLSKA (Teresa Trzebunia, Czesława Stopka, Stefania Biogun) — 1:08.55,4; 8. Węgry — 1:10.16,3.

W biegu tym uczestniczyło osiem zespołów.

POPOWICZ W INNSBRUCKU

W piątek przyjechał do Innsbrucku jeden ze słynnych radzieckich kosmonautów, ppłk. Paweł Popowicz. Tysiące ludzi, zebranych przed dworcem, zgłotowało bohaterowi Kosmosu niezwykle serdeczną, gorącą owację. Popowicz przywitała czterokrotna złota medalistka, Lidia Skoblikowa. Wśród witających było wielu znanych olimpijczyków, bohaterów tegorocznych Igrzysk. W tłumie raz po raz pojawiały się znane sylwetki złotych medalistów. W komplecie przybyły, wszystkie medalistki czwartkowego biegu sztafetowego kobiet, świetne narciarki austriackie.

Płk. Popowicz triumfalnie przejechał ulicami Innsbrucku do wioski olimpijskiej, gdzie był podejmowany wspólnie przez ekipy ZSRR i Stanów Zjednoczonych.

SZWED PRZED NORWEGIEM

Wysięg lyżwiarski na dystansie 10.000 m wygrał reprezentant Szwecji Jonny Nilson — 15.50,1, wyprzedzając Norwega Freda Antona Maiera — 16.06,0 i Norwega Knuta Johannesena — 16.06,3.

ZWYCIĘSTWO NIEMIEC

W piątek spotkały się dwie najsłabsze drużyny grupy „A” Niem-

Olimpijski czwartek

Czwartek nie był pomyślny dla naszych hokeistów. Hokeiści zlekceważyli swego przeciwnika Japonię. Nasi reprezentanci przegrali 3:4. Pierwsza tereja zakończyła się bezbramkowo, druga remisowo 1:1, a trzecia 2:3. Polacy ponieśli więc pierwszą porażkę. Obecnie, mimo że prowadzą w tabeli rozgrywek muszą wyjść zwycięsko z dwóch trudnych spotkań z Jugosławią i Austrią, aby utrzymać czołową pozycję. Norwegowie poprawili swoją lokatę, dzięki zwycięstwu nad Rumunią 4:2.

Oto tabela tej grupy po rozegraniu pięciu spotkań:

	8:2	26:9
1. POLSKA	8:2	26:9
2. Austria	7:3	21:15
3. Japonia	7:3	23:21
4. Jugosławia	7:3	22:20
5. Norwegia	6:4	24:13
6. Rumunia	3:7	17:23
7. Włochy	2:3	14:30
8. Węgry	0:10	9:25

Hokeiści grupy „A” mieli dzień odpoczynku.

Niespodzianką zakończyła się jazda figurowa mężczyzn. Zwyciężył po wyrównanej walce Niemiec M. Schnellendorfer przed faworytem Francuzem A. Calmatem i Amerykaninem S. Allenem.

PODZIAŁ MEDALI

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	9	8	5
Austria	3	4	3
Francja	3	4	2
Niemcy	3	3	3
Finlandia	3	2	3
Norwegia	2	5	3
USA	1	1	2
Szwecja	1	1	1
Holandia	1	1	—
W. Brytania	1	—	—
Włochy	—	1	2
KRL-D	—	1	—
Kanada	—	—	2

NIEOFICJALNA PUNKTACJA

Po 9 dniu Igrzysk i zakończonych 27 konkurencjach, nieoficjalna punktacja drużynowa przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 140,5; 2. Niemcy — 68; 3. Austria — 67; 4. Norwegia — 66; 5. Finlandia — 53; 6. Francja — 49,5; 7. Szwecja — 34; 8. USA — 32,5; 9. Włochy — 14,5; 10. Holandia — 12; 11. Kanada — 11; 12. POLSKA — 8,5; 13. KRL-D — 7,5; 14-16. CSRS, Szwajcaria i W. Brytania — po 7; 17. Japonia — 5; 18. Rumunia — 2.

cy i Szwajcaria. Po wyrównanym pojedynku zwyciężyli Niemcy 6:5 (2:3, 0:1, 4:1).

W pozostałych spotkaniach grupy „A” padły następujące wyniki: Finlandia — USA 3:2; ZSRR — Szwecja 4:2.

BOBSLEJOWA NIESPODZIANKA

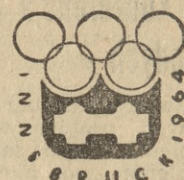
Jeszcze jedna duża niespodzianka IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich. W czwórkach złoty medal zdobyli bobsleści Kanady, wyprzedzając załogi Austrii i Włoch II. Jest to pierwszy sukces sportowców kanadyjskich w Innsbrucku. Załoga kanadyjska startowała w składzie: Wiktor Emery, Douglas Anakin, John Emery i Peter Kirby. Przed zawodami nikt nie stawiał na Kanadyjczyków.

Finałowe pojedynki bobsleistów oglądało 30 tys. widzów. W piątek zacięta walka o złoty medal olimpijski stoczyli Kanadyjczycy, Austriacy i Włosi. Włoska załoga Monti'ego aby uzyskać pierwsze miejsce musiałaby osiągnąć czas 1:02,9. Włosi pojechali wspaniale, ale do zwycięstwa zabrakło im 2 sek.

WYNIKI

CZWÓREK BOBSLEJOWYCH:

1. Kanada I — 4:14,46 (Główny czas 4 ślizgów); 2. Austria I — 4:15,48; 3. Włochy II — 4:15,69; 4. Włochy I — 4:15,89; 5. Niemcy I — 4:16,19; 6. USA I — 4:17,23.



Program sobota 8. II.

Godz. 9 Sztafety narciarskie 4x10 km mężczyzn

godz. 13 Sialom specjalny mężczyzn

W godzinach przedpołudniowych i popołudniowych spotkania hokejowe grup A i B. Spotykają się w grupie „A” Niemcy — Finlandia, USA — Szwajcaria, Kanada — ZSRR, Czechosłowacja — Szwecja; w grupie „B” Norwegia — Austria, Jugosławia — Polska, Rumunia — Włochy, Węgry — Japonia.

Telewizja transmitować będzie o godz. 13.30 sialom specjalny mężczyzn. o godz. 18 — 19 mecz hokejowy Kanada ZSRR, od godz. 20 do 22.30 spotkanie hokejowe Czechosłowacja — Szwecja. O godz. 19.45 TV nada filmowy przegląd dnia.

Polskie Radio transmitować będzie w programie I mecz hokejowy Kanada — ZSRR od godz. 18.

Pod kosztami ligi wojewódzkiej

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej koszykarek odbędą się w niedzielę (9 bm.) następujące spotkania: Energetyk — MKS Poznań, Lech — Ostrovia, Górnik — Włókiennarz, Olimpia — AZS.

Przedownikiem w tabeli kobiet jest Energetyk 17 pkt przed Lechem i AZS Poznań po 16 pkt. Górnikiem Konin 15, Olimpia 12, MKS Poznań i Włókiennarz KKMKS Poznań i Włókiennarz Kalisz po 11 oraz Ostrovia — 10 pkt.

Do rozgrywek ligi wojewódzkiej mężczyzn staną w niedzielę zespoły: Warta — Rawicki KKS, Lech — Olimpia, Polonia Leszno — Ostrovia i AZS — Victoria Jarocin.

W tabeli rozgrywek prowadzą AZS z 19 punktami przed Olimpią — 18, Ostrovia i Wartą po 15, Rawickim KKS — 14 oraz Lechem, Polonią Leszno i Victorią Jarocin po 13 pkt.

Na szermierczej planszy Poznania

Szermierze mistrzostwa okręgu zachodniego (województwa poznańskiego i zielonogórskiego) w klasie III odbędą się we wszystkich broniach 8 i 9 bm. Walki rozegrane zostaną w sali „Panceriaków” przy Al. Wojska Polskiego. Udział weźmie około 80 szermierzów.

Okręgowe zawody klasyfikacyjne dla klasy II wyznaczone zostały na 15 i 16 bm. również w Poznaniu. (p)

JESZCZE TYLKO DZIS MOŻESZ WZIĄĆ
UDZIAŁ W LOSOWANIU 350 NAGRÓD
W „KOZIOLKACH”.

K622

**bez
inicja-
tywy
ani
rusz!**

Uwagę naszą skoncentrowaliśmy tym razem na inicjatywach miejskich, które w powiecie wrzesińskim legitymują się szczególnie dobrymi wynikami, inicjatywach polegających na estetyzacji osiedli mieszkalnych. W dwóch miasteczkach, Miłosławiu i Pyzdrach oraz w siedzibie powiatu mieszka łącznie 36,7 procent ludności. Dodajmy do tego, że spora liczba mieszkańców powiatu szczególnie wzdłuż trasy komunikacyjnej Poznań—Warszawa pracuje w poznańskich fabrykach i urzędach. Niemalże na to ma fakt, iż powiat wrzesiński oddalony jest zaledwie 40 km od miasta wojewódzkiego. Coraz lepsza komunikacja, elektryfikacja linii kolejowej jeszcze bardziej przybliżają Wrześnię do Poznania. Ten powiat staje się także zaplecem siły roboczej dla poznańskich fabryk.

Września i cały powiat są ostatnio terenem arcypozytywnych inicjatyw na polu podnoszenia estetyki i kultury życia codziennego. W zamieszczonych niżej materiałach pragniemy pokazać fragmenty inicjatyw inspirowanych ogólnie, inicjatyw ogarniających swą falą cały powiat.



PRAKTYCZNIE i PIĘKNIE

Są miasta, którym jakoś ciężko pozbyć się staroświeckości. Ich mieszkańcy przywykli do wąskich ulic, pociemniałych od starości domów. Jest i druga kategoria miast. Te z zadaną historią wydobywają swoje niewyraźnie zapisane metryki, aby na ich podstawie wyprawić sobie jakieś tam „jocie”. Wtenczas, tuż przed uroczystościami, przy głównych ulicach tynkuje się domy, maluje płoty.

Września nie należy ani do jednej, ani do drugiej kategorii; przeszła przez oba etapy. Jeszcze 5 lat temu była jednym z najbrzydszych w województwie miast powiatowych. Na odnowienie „wierzchnich szat” trzeba było się zdobyć z okazji pierwszych „Dni Wrześni” (1962 r.), obchodzonych w związku z 60-leciem strajku dzieci wrzesińskich.

Prezydium Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej wygospodarowały ze swego budżetu coś niecoś grosza, ale fundusze nie starczyły na wszystkie potrzeby. Przyszły więc z pomocą załogi zakładów pracy i mieszkańcy miasta.

Trudno tu wymienić wszystkich patriotów Wrześni, którzy wzięli na siebie niełatwe zadanie. Walka ze szpetotą rozegrała się na szerokim froncie. I sekretarz Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Józef Cichowlas wówczas od wczesnego rana wędrował po ulicach, zachęcał i podpowiadał, co i jak można zrobić własnymi siłami.

Jak hasło: „Nasze miasto powiatowe wzorem dla innych miast w powiecie” zdobyło sobie uznanie, dowodzi między innymi przykład mieszkańców „starego dworu”. Zrzucili z murów tego budynku resztki tynków, nie poskąpili farby. Równocześnie zabrali się do uporządkowania otoczenia tego obiektu poproszeni o pomoc robotnicy z PGR-u. Na jubileusz główne ulice Wrześni w r. 1962 reprezentowały się już lepiej.

Drugi etap rozpoczął się po pierwszych „Dniach Wrześni”. Ta akcja była już zaplanowana przez powiatowe i miejskie władze gospodarki komunalnej. Poszerzono wąskie uliczki. Rozciągnięto dywan bitumiczny na wielu jezdniach. Dziś we Wrześni taka nawierzchnia ma prawie 90 procent ulic. Na 4 skrzyżowaniach dróg powstała ronda.

Niektórzy wrześnianie do tej przeróbki ulic mieli poważne zastrzeżenia. Ci, co

Podwójna korzyść

Okolice Wrześni mają bardzo suchy klimat, co jest wynikiem braku zbiorników wodnych w tym powiecie. Dokładne badania wykazały, że dla poprawienia warunków niezbędne jest powstanie sztucznego jeziora na rzece Wrześnicy. Już w tym roku rozpoczyna się prace przy budowie tamy oraz wytyczeniu brzożów jeziora. Pomysłano także o jak najszybszym zagospodarowaniu jeziora dla celów wypoczynkowych. Te prace w większości wykonywane będą w czynne społeczne.

Stronę opracowali:
BOGDAN DOHNKE,
JÓZEF PIEPRZYK

mieszkał na peryferiach, psio czyli na wsi, że renowację przeprowadza się w śródmieściu, a gdy zabrano się do ważniejszych ulic peryferyjnych, z kolei narzekali ci z śródmieścia; jedni i drudzy malkontenci zapomnieli, że roboty drogowe gdzieś trzeba rozpocząć. Gdziekolwiek jednak pojawili się technicy i robotnicy drogowi, najbliżsi mieszkańcy sami ułatwiali im pracę, burząc tu i ówdzie przeszkody w postaci starych murów ogrodzeń.

Duże uznanie należy się kierownikom instytucji handlowych za unowocześnienie lokali i okien wystawowych. Nie była to łatwa sprawa. Aby poszerzyć sklepy, trzeba

Wartość czynów społecznych mieszkańców powiatu wrzesińskiego wynosiła:
w 1961 roku 4 683 tys. zł
w 1962 roku 5 346 tys. zł
w 1963 roku ok. 6 mln. zł (brak jeszcze dokładnych danych). W ciągu tych 3 lat w ramach czynów społecznych położono twarde nawierzchnie na drogach długości 18 kilometrów.

Mieszkańcy Pyzdr w odnowieniu domów włożyli własne środki i pracę wartości 850 tysięcy złotych, Miłosław dokonał czynów społecznych wartości 330 tysięcy złotych.

było dodatkowe pomieszczenie uzyskać przez wyprowadzkę niejednego sąsiadującego innego sklepu lub biura. Posypały się protesty. Zapewnieniom, że w najbliższym czasie „wyeksmitowane” placówki usługowe w miejsce zastępczych lokali, otrzymają nowe i wygodniejsze, nie dawano wiary. Ale kiedy słowa zostały dotrzymane, sarkania ucichły. Dzięki tej akcji „przesiedleńczej” rynek stał się reprezentacyjnym ośrodkiem handlowym. Kawiarnia okazała się ładniejsza i wygodniejsza. Salon telewizyjno-radiowy w niczym nie ustępuje tego rodzaju salonom poznańskim. O „Jubilerze” można powiedzieć to samo. Centrum miasta jest już dumą wrześnian.

W tej akcji inicjatywę wykaźła Powszechna Spółdzielnia Spożywców. Ona to z trzech lokali urządziła Dom Dziecka, dwa kramiki zamieniła w jeden sklep tekstylny. Bar mleczny także powiększył liczbę swoich metrów kwadratowych. Miejski Handel Detaliczny nie dał się wyprzedzić. Poszerzył o sąsiednie pomieszczenia: drogerie, sklep spożywczy i sklep z artykułami gospodarstwa domowego. Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni zdobył się na wcale gustowny i duży Wiejski Dom Towarowy.

Słowo „gustowny” nie jest tu wcale zdawkowe. Kierownikom instytucji handlowych wprowadzić chodzi przede wszystkim o funkcjonalność, ale nie miało wagi przykładu się do okna wystawowego i estetycznych urządzeń wewnętrznych. Projektanci nie mogli przedstawiać byle jakich rozwiązań.

Dam tylko przykład z otwartą przed kilkoma tygodniami kawiarni. Wiceprezes PSS — Zenon Sliwiński specjalnie udał się do Warszawy, przegladnął kilkanaście tamtejszych sklepów o tym prze-

znaczeniu i przywiózł ze sobą wzory i pomysły. Wcale ładny projekt wrzesińskiego architekta musiał ulec poprawkom.

Drugim przykładem dbałości inicjatorów o funkcjonalność i estetykę jest otwarta w nowy rok restauracja przy wjeździe z Warszawy do miasta. Pobudowanie nowego obiektu pochłonęło kilka milionów złotych. Kierownictwo PSS zdecydowało się na budynek z elementów trzyczłonowych. Ściany od zewnątrz wzmocniono płytami eternitowymi, od wewnątrz tynkiem. W tyle urządzono parking, na który przez okno może kierowca raz po raz popatrzeć. Na froncie wybudowano taras, przed nim założono fontannę.

Koszt całości około 800 tysięcy złotych. Ktokolwiek z przejeżdżających tu zapyta, zawiezie do swojego miasta dobre mniemanie o Wrześni.

Nie zapomnieli wrześnianie i o kulturze. W niedługim czasie Biblioteka Powiatowa otrzyma swój przydział lokali przy Muzeum. Ośrodkiem kulturalnym stał się estetyczny Klub Międzynarodowej Prasy i Książki.

Usytuowały go władze miejskie w bardzo szczęśliwym punkcie w centrum miasta, w podziemiach siedziby Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Klub dysponuje (biblioteka, czytelnia, kawiarnia) 4 salami. Koszt tej przeróbki wyniósł tylko około 200 tysięcy złotych dzięki czynom społecznym załóg różnych zakładów pracy. Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego ufundowało 12 okien. Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego — 2 pary drzwi, jedną parę dał stolarz prywatny — J. Strzelczyk, oszklenie ofiarowało Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, a wyposażenie meblowe — „Ruch”.

Na tym nie koniec. Modernizacja obiektu zostanie dalsze placówki usług społecznych. W tym roku 12 sklepów poszerzy swoje lokale. Za dwa — trzy lata, Września stanie w czołowie najładniejszych miast powiatowych w kraju.

Będzie to równocześnie specyficzny ośrodek kulturalny promieniujący swoim wyglądem zewnętrznym: niech przybysze z powiatu przejmą tu „bakcy!” estetyki, który nie da im spokoju, póki ta estetyka nie znajdzie zastosowania we wsi i w miasteczku.

Ze sklepów ludzie wyniosą nie tylko zakupione artykuły.

ale obraz gustownych i praktycznie ustawionych mebli, doboru kolorów, efektownego oświetlenia. Ten wzór przyczyni się na pewno do lepszej dbałości o wygląd własnego mieszkania, do podniesienia kultury osobistej, kultury zachowania się i postępowania. Życzyć by tylko należało, żeby w ślad bogatej w inicjatywy Wrześni poszły inne miasta.



Ten dom jest jednym z dziesiątków wrzesińskich przykładów, jak z kilku prowincjonalnych kramików powstaje nowoczesny pod każdym względem obiekt handlowy. Estetyki i funkcjonalności sklepów pozazdrościć może nawet Poznań.

Fot. — K. Przychodźki

Twierdzenie, że dobrymi nawykami znacznie trudniej zarazić się niż złymi, nie zawsze znajduje potwierdzenie w życiu. Gdyby ktoś szukał uzasadnienia tego wniosku, radzę mu odwiedzić powiat wrzesiński. Rozmach, jakiego nabrała Września w unowocześnianiu miasta, estetyzacji życia codziennego, podnoszeniu kultury — udzielił się całemu powiatowi. Nawet tak tradycyjne środowisko, jak Pyzdry, nie pozostało obojętne na „wrzesińską rewolucję”.

Pyzdry długo siedzieli spokojnie. Mieli trochę pretensji do powiatu, trochę do historii, która ich tak urządziła, że po dawnej świetności pozostało tylko wspomnienie. Życie odmierzali kolejne wylewy Warty na okoliczne łaki, jak Nilu w starożytnym Egipcie. Niektórzy zaczęli już wątpić, czy w tym drzemającym ludku tkwi jakaś energia.

Pyzdry pokazały, co potrafią. Sygnałem do rozpoczęcia wielkiej ofensywy było 700-

Nie te same Pyzdry

lecie miasta. Uderzono w wielki dzwon i rozpoczął się niespotykany dotąd ruch w tym małym miasteczku. 78 domów otrzymało w ubiegłym roku nową elewację, której wartość wyniosła 832 tysiące zł. Ułożono także 160 m² chodnika. Pierwsza fala społecznych czynów mieszkańców Pyzdr zamknęła się sumą 850 tysięcy zł. Wszystkie prace wykonali we własnym zakresie z zakupionego przez siebie surowca. — Mieszkańcy Pyzdr postanowili poddać remontowi dalszych 75 budynków, naprawić nowe dziesiątki metrów chodników, o łącznej wartości około 600 tysięcy zł.

Mówią, że pyzdrykanie są uparci. Na pewno, ale ten upór stał się zaletą. Postanowili odmłodzić miasto i teraz nikt ich od tego zamiaru nie odwiecie. Szukają na miejscu dodatkowych źródeł zarobkowania dla jak największej liczby mieszkańców. Wyrazem tego są budujące się nowe hale Zakładu Włókienniczo-Koszykarskiego. Zakłaga zobowiązała się już do przepracowania w bieżącym roku 280 godzin przy remoncie i adaptacji dotychczasowych pomieszczeń.

Duże nadzieje na ożywienie Pyzdr wiąże mieszkańcy z nowym mostem na Warcie, który zostanie oddany do użytku jeszcze w tym roku. Zwiększy się bowiem ranga szlaku komunikacyjnego wiodącego przez miasto.

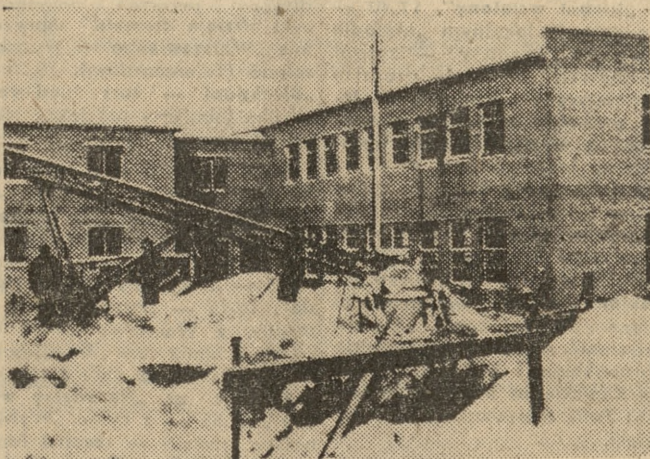
Wielki problem łączy się z przedszkolem, które zajmuje na razie część izb szkolnych, bardzo potrzebnych w związku z wprowadzeniem nowego programu do szkół. Chcieli już zacząć budowę przedszkola. Pracownicy zakładów za-

deklarowali nawet solidną pomoc, ale początku, którym miało być 200 tysięcy zł z Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, jakoś na razie nie widać. Pyzdrykanie mają jednak nadzieję, że zdołają wreszcie wybudować solidne przedszkole dla dzieci rodziców, zatrudnionych w Spółdzielni Firankarsko-Dzielnariskiej i pozostałych zakładach pracy.

Mieszkańcy nadwarciańskie go miasteczka dumni są z tego, co już zrobili, a także z najbliższych planów. Niejednokrotnie zbierali pochwały w powiecie i byli stawiani — jako wzór dla innych. Młody, energiczny — przewodniczący Prezydium MRN — Edmund Dobosiewicz, pokazuje plany i wyniki dotychczasowych prac. Długo opowiada, jak doszło do tego rozmachu. Dali z siebie dużo wysiłku i gotowi są na jeszcze większy, ale...

Nie stawiają tego, jako warunek, nie chcą być źle zrozumiani, gdyż pracują przecież dla siebie. Zależy im jednak na tym, aby powiat uznał ich pracę bardziej namacalnie. Pochwały nie kosztują, więc sypie się ich bez liku. Gorzej z lampami rtęciowymi, których nie mogą się doprosić. Potrzebują tylko 25 sztuk. Słupy już są. Z Placem Wolności, co mogli zrobić sami, ale na oświetlenie nie stać ich. Te pretensje nie są duże, a na pewno uzasadnione.

Oglądam miasto, przysłuchuję się rozmowom i własnym oczom nie wierzę. To już nie te same Pyzdry, pozbawione wielkomiejskich ambicji, inicjatywy, narzekające, dopatrujące się wszystkiego, co złe w kołaczewskim kamieniu. Pyzdry dowiodły, że potrafią wiele.



Na przedmieściach Pyzdr rosną mury nowych pomieszczeń dla Zakładu Włókienniczo-Koszykarskiego.

Fot. — B. Dohnke

Przed II Zjazdem Związku Zawodowego

9 i 10 bm. w Warszawie odbędzie się II Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości. W obradach weźmie udział 25 delegatów z Poznańskiego. Rozmawiamy z jednym z nich, przewodniczącym Zarządu Okręgu Związku — Józefem Kowalczykiem.

— Okręg poznański należy do największych w kraju. Nadaje to rangę i charakter wystąpienia naszych delegatów. Z czym jedziecie zatem na Zjazd?

— Nasz głos na Zjeździe został sprecyzowany przez konferencję okręgową z czerwca ubr. Postulaty i wnioski dotyczą głównie spraw socjalno-bytowych. Przedłożymy więc Zjazdowi propozycję utworzenia międzyzakładowych przychodni i ambulatorium, na wzór przemysłowej służby zdrowia. Wszystkich handlowców obowiązują bowiem dosyć częste oględziny lekarskie, kłopotliwe i czasochłonne. W ten sposób usprawnilibyśmy te badania.

Pomysł ten łączymy z problemem bhp, z czym nie bywa najlepiej w naszym zawodzie. Właśnie Zjazd zamieści organizację badań nad typowymi schorzeniami w naszym zawodzie. My ze swej strony będziemy pomagać się właściwymi opakowaniami ochronnymi dla środków chemicznych, sprzedawanych w handlu.

Chcemy także zwrócić uwagę Zjazdowi na działalność międzyzakładowych klubów kulturalno-światowych oraz klubów techniki i racjonalizacji. Te ostatnie mogą spełnić dużą rolę w popularyzacji i upowszechnianiu nowoczesnych form handlu wśród członków naszego związku.

Przedłożymy też całą listę już realizowanych zobowiązań, podjętych z okazji II Zjazdu oraz dla upamiętnienia obchodów XX-lecia Polski Ludowej. Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych członków Związku w naszym okręgu wynosi prawie 40 milionów złotych! Większość tych inicjatyw wynika z uchwał XIV Plenum KC PZPR. Na przykład ponad 300 zobowiązań produkcyjnych dotyczy ob-

niżki kosztów własnych na ogólną sumę 22,7 mln. zł. Zobowiązania o oszczędności stały przyniosą 3 mln. zł, paliw — 0,5 mln. zł, metali kolorowych — 11 mln. zł, zobowiązania związane z produkcją eksportową przyniosą dodatkowo 3,8 mln. zł. Pochodzą one od załóg przedsiębiorstw handlowych typu produkcyjnego,

▲ Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Społdzielczości jest najliczniejszy w kraju, zrzesza 751 tysięcy członków. Powstał w 1961 r. z połączenia ZZ Pracowników Handlu i Przemysłu Gastronomicznego z ZZ Pracowników Społdzielczych.
▲ Okręg poznański ZZPHS jest na trzecim miejscu w kraju z liczbą 61 000 członków (w tym 18 700 w Poznaniu). Kobiety 25 500, młodzież — 13 800.
▲ W Okręgu działa 414 rad zakładowych.
▲ Istnieje 46 klubów techniki i racjonalizacji (1500 członków). W pierwszym półroczu ubr. zgłoszono 350 usprawnień. Najlepiej w kraju jest klub przy PZGS w Słupcy.
▲ Ponad 1000 związkowców w 194 zespołach ubiega się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Miano to uzyskało dotychczas 14 zespołów (tylko jeden z Poznania).

jakich nie brak w „Społem” czy gminnych spółdzielniach.

Nasi związkowcy postanowili także zorganizować 2 kluby techniki i racjonalizacji, jeden klub kulturalno-światowy, w 19 zespołach przystąpił do walki o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, a ponadto zobowiązali się skrócić czas remontu wielu lokali handlowych, przeprowadzać remanenty po godzinach sprzedaży itp. W tej inicjatywie za mało jest jeszcze myśli o samym kliencie, o jego bezpośrednich korzyściach. Uważamy np., że za mało zespołów ubiega się o tytuł BPS. A te właśnie brygady mogą wytworzyć nową atmosferę, dobrą opinię wokół handlu. Jesteśmy jednak ostrożni, nie chcemy „robić statystyki” nie chcemy obniżać rangi tego tytułu nieodpowiedzialnymi kandydatami.

— Jakimi problemami będą przedmiotem obrad Zjazdu?

— Listę „spraw do załatwienia” przygotowano w trzech dyskusyjnych w kam-

panii przedzjazdowej. Dotyczą one różnych spraw — socjalno-bytowych, produkcyjnych z reguły związanych z problematyką XIV Plenum. Z najważniejszych wymienię problem zwiększenia rzeczywistego udziału załóg w opracowywaniu planów rocznych i perspektywicznych oraz przedyskutowanie przyszłości handlu w najbliższym okresie. To ostatnie jest szczególnie istotne. Zjazd ma określić zasięg i wielkość inwestycji nieodzownych dla handlu. Istnieje współzależność między rozwojem prze-

ciwymi handlowymi w państwach gospodarkach rolnych, większe obroty wymagają odpowiednich magazynów, reorganizacji hurtu itp. Określenie potrzeb i możliwości handlu w najbliższej perspektywie ma więc duże znaczenie gospodarcze dla przyszłości.

Wśród innych spraw wyróżnia się wadliwe działanie niektórych bodźców w handlu. Obserwujemy np. z niepokojem „oszczędzanie” na przykład w funduszu płac, dokonywane przez administrację przedsiębiorstw. Wynika to z obawy o utratę premii w razie przekroczenia funduszu płac. W roku ubiegłym nie rozdysponowano w naszym województwie 1,5 mln. zł i drugie tyle w Poznaniu. Podobnie było w 1962 roku. Chodzi więc o to, by zasada oszczędnej gospodarki nie kłóciła się z racjonalnością gospodarstwa posiadanych funduszami.

I jeszcze problem... zawodu handlowca. Dotychczas nie ma on w nowych warunkach swojej definicji i norm prawnych. Stąd i potrzeba „samo-określenia” się na Zjeździe; mieć to będzie praktyczne skutki w pracy naszego Związku.

Rozmawiał: ZBILUT SĘK

rozmiarem artystycznym Miry Zimnickiej-Sygińskiej (dyrygent: Ryszard Pierchała i Marian Domański) zawierają w sumie 38 utworów. M. in. na płycie L 0378: „Ej, przeleciał ptaszek”, „Pod borem”, „Cyrankę”, „Przebieżka”, „Mazowsze”; na L 0380: „Cyt, cyt”, „Łowiczanka”, „Wyszyłam za dziada”, na L 0381: „Polonez warszawski”, „Furman”, „Przyśpiewki wielkopolskie”, „Krakowiak”. Muza, 33 obrotów. Cena jednej płyty 50 zł.

Barbara Muszyńska z orkiestrą R. Damszka śpiewa dwie piosenki: Morze z operetki Panna Wodna i Musisz przyjąć. Pronit, SP 101.

Barbara Ryńska, nie mająca dużo szczęścia do utrwalania swego głosu na płytach, nagrała piosenkę z filmu „Ostatni kurs” pt. Jaki pan będzie Hertla i Osieckiej; na drugiej stronie Kalina Jedrusik śpiewa piosenkę Tylko cień, Gerta i Ficowskiego. Towarzyszy im zespół instrumentalny L. Bogdanowicza. Muza SP-102.

Płyty z nagrańmi do tańca: Violetta Villas z orkiestrą taneczną Polskiego Radia pod dyrekcją E. Czernego śpiewa dwie piosenki: Klejnego i Urgacza — Ożeń się Johnny (towarzyszy Chór Beltono); na odwrocie Zegar z kulką, Sarta i Hospiera. Muza SP-70. Tadeusz Woźniakowski z zespołem A. Mundkowskiego interpretuje dwa zlagiery: włoskiego twiasta Carolina dai i rodzimego foxtrota Olla la mandolina oraz dwa mniej popularne twisty: Selenie i Liliowy parasol. Muza N 0252.

Helena Majdaniec z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego B. Klimczuka śpiewa Rudę rydza — twist, Happy-end — twist, Nic ci nie przyrzekam — balao i Diabelską zabawę — western fox. Muza, N 0283.

gram publicystyczny z Poznania „Dlaczego się spóźniamy” o stałe aktualnym i ważnym problemie dojazdów do pracy, 18.20 — koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyrekcją Henryka Debicha z udziałem solistów, 19.20 — po dłuższej przerwie pożyteczny cykl „Dzieje dramatu” zaprezentuje „Warszawiankę” S. Wyspiańskiego (Telerecording), 20.30 — „Blackpool — kurs sued-wes” — film fabularny produkcji NRD, od lat 16.

ŚRODA: 11.05 — „Mitosierna hrabina” — film produkcji angielskiej, 17.05 — „Dla każdego coś milego”, 17.50 — Magazyn Turystyczny-Krajoznawczy „Tramp”, 18.45 — „Przygody Robina Hooda”, 19.15 — program publicystyczny z Warszawy „Erica II”, 20.30 — film z serii „Dr Kildare”, 21.20 — program publicystyczny z Katowic pt. „Narodzin wiadzy”, 21.55 — z cyklu „Wybitni polscy artyści” — recital fortepianowy Haliny Czerny-Stefańskiej.

CZWARTEK: 17.05 — dla dzieci „Na dalekich drogach”, film

SPRAWY HANDLU I HANDLOWCÓW

KASK KONIECZNY

Zb. Ratajczak Włanowo, pow. Kościan. — Czy konieczny jest kask ochronny dla kierowcy i pasażera skutera „Osa” 175.

RED.: — Tak. Od 1 lutego 1964 r. na pojazdy mechaniczne powyżej 170 cm obowiązuje kask ochronny, poza granicami administracyjnymi miast i osiedli (poza obszarami zabudowanymi, gdyż w granicach miast ograniczona jest szybkość do 50 km/godz.). Sprawę tę reguluje Monitor Polski nr 77 poz. 462.

OFICERSKA SZKOŁA RADIOTECHNICZNA

Klemens Stobrawa. — Jestem uczniem III semestru Technikum Łączności Radiowej. Pracuję w ZURIT. Czy mogę dostać się do Oficerskiej Szkoły Radiowo-Technicznej?

RED.: — Chcąc dostać się do Szkoły Oficerskiej należy wnieść podanie za pośrednictwem właściwego Komendanta rejonowego (według miejsca zamieszkania). Do podania należy dołączyć ankietę i życiorys, wyciąg aktu urodzenia, świadectwo ukończenia szkoły ogólnokształcącej lub innej uprawniającej do studiów wyższych, obywatelstwo polskie i opinię zakładu pracy. Termin do składania podań upływa 25. 7. br. Czas trwania nauki wynosi trzy lata. Oficerska Szkoła Radiotechniczna znajduje się w Jeleniej Górze.

FILUMENIŚCI CZEKAJĄ

Leokadia K. — Dlaczego w handlu nie ma nowych serii etykietek zapalczykanych?

RED.: — Jak nas poinformowano, w najbliższych dniach — w sklepach filatelistycznych — powinny się ukazać nowe serie etykietek zapalczykanych. Państwowe Przedsiębiorstwo Filatelistyczne „Ruch” otrzymało taką zapowiedź z Gdańskich Zakładów Przemysłu Zapalczanego. Sądymy, że w pierwszej kolejności etykiety otrzymają filumeniści zrzeszeni w kołach. (236)

POZWOLENIE NA BROŃ

St. W. — Czy na posiadanie pistoletu startowego potrzebne jest pozwolenie MO?

RED.: — Nie! Na pistolety startowe straszaki i innego rodzaju broń bez pocisków nie wymaga się pozwolenia. Natomiast na broń myśliwską, sportową małowadliwą, na wiatrowkę i na każdą inną broń z pociskami typu wojskowego potrzebne jest pozwolenie.

STUDIA DLA OBOKRAJOWCA

K. Kowal. — Czy w Polsce są honorowane świadectwa szkolne (jak np. matura) uzyskane na Węgrzech, czy można studiować na wyższych uczelniach?

RED.: — Tak. Na naszych uczelniach kształcą się wiele młodzieży, która przybyła z zagranicy. Świadectwo maturalne tam uzyskane jest tak samo ważne, jak i nasze; krewny Pana może rozpocząć studia na wyższych uczelniach.

TECHNIKA METEOROLOGÓW

Zainteresowany. — Słyszałem, że pod Warszawą (niestety, nie pamiętam miejscowości) otwarto szkołę meteorologiczną. Czy szkoła ta przyjmuje kandydatów po 7 klasach, czy też po maturze?

RED.: — W Dębem powiat Nowy Dwór znajduje się Technikum Meteorologiczne, na którym są dwa wydziały: hydrologiczny i meteorologiczny. Do szkoły tej przyjmują się uczniowie po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej. Oprócz tego we Wrocławiu przy

Szkoła Techniczna a w Warszawie w Technikum Geologicznym przy ul. Grójeckiej 98 istnieje wydział meteorologiczny i hydrologiczny. W nich jednak od kandydatów wymagana jest matura. (231)

TYLKO DO 19 LAT

Nauczyciel. — Syn mój jest słuchaczem studiów nauczycielskich. Czy mam prawo do zasiłków rodzinnych, czy obowiązują też tu górna granica wieku 24 lata — tak, jak na uniwersytecie?

RED.: — Zasiłek rodzinny na kształceniu się w Studium Nauczycielskim przysługuje tylko do 19 lat, bowiem Studium to nie ma praw wyższej uczelni.

NA 24 RATY

Antoni P. ul. Grunwaldzka. — Czy istnieje możliwość nabycia na raty samochodu „Syrena 103”?

RED.: — Wszelkie typy „Syren” można nabyć w Motoryzacji bez konieczności uzyskiwania przydziałów. Dotyczy to wszelkich typów „Syren”. Sprzedaż na 24 raty można załatwić przez ORS. Zgłoszenia przyjmuje Motoryzacja, a realizacja ich następuje według kolejności zgłoszeń. Ta sama procedura dotyczy „Moskwiczów”. Tylko na „Wartburgi” i „Trabanty” należy uzyskać przydział z wydziału handlu. (199)

STREFA UMOWNA

Krystyna Nowakowska. — Jak wygląda obecnie kwestia wyjazdu do Czechosłowacji, w ramach wymiany bezdewidzowej?

RED.: — Wyjazdy do CSRS odbywają się w ramach tzw. konwencji na obszarze turystycznym tego kraju. Zezwolenie na przekroczenie granicy i pobyt na terenie CSRS wydaje Komenda MO. Ważność przepustki 3 miesiące.

Obywatel posiadający bezterminowy dowód osobisty może w ciągu jednego roku uzyskać dwie tego rodzaju przepustki. Dla naszego miasta przepustki turystyczne wydaje Komenda Miejska MO, plac Wolności 16. (3006)

CIERPLIWIE CZEKAĆ

Stefan W. Poznań 7 — Chciałbym zapisać się do Spółdzielni Mieszkaniowej na terenie Poznania. We wszystkich spółdzielniach powiedziano mi, że nowych kandydatów nie przyjmują. Czy to polega na prawdzie?

RED.: — Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 1 poinformował nas, że obecnie żadna spółdzielnia istniejąca na terenie naszego miasta nie przyjmuje nowych członków. Zapisy wstrzymano do czasu uzyskania wskaźników inwestycyjnych na okres następny 5-letni. Stan ten jest oczywiście przejściowy i spodziewać się należy, że w ciągu najbliższych miesięcy sprawa zostanie wyjaśniona. Radzimy kontaktować się z w/w spółdzielnią. (2877)

URLOP BEZPŁATNY

B. Koł. — Czy pracownikowi, który wziął za zgodą dyrekcji lub swych władz — bezpłatny urlop szczeniowski — przysługuje normalny płatny, 1 miesięczny urlop wypoczynkowy?

RED.: — Przepisy nie przewidują w zasadzie urlopów bezpłatnych. Każdy urlop bezpłatny uważa się za rozwiązanie umowy o pracę i nawiązanie jej ponownie po określonym czasie. W przypadku opisanym przez Pana przerwa trwała 6 miesięcy, zatem brak jest ciągłości zatrudnienia. Urlop wypoczynkowy będzie się więc należał dopiero po przepracowaniu 1 roku, licząc od daty ponownego zatrudnienia. (60)

FILM Epos partyzancki

„SMIERĆ NAZYWA SIĘ ENGELCHEN”. Film produkcji czechosłowackiej. Scenariusz (wg powieści Ladislava Mnaeka, wydanej swego czasu w Polsce) i reżyseria: Jan Kadar i Elmar Klos. Zdjęcia: Rudolf Milic. Muzyka: Zdeněk Liška. Wykonawcy: Jan Kacer (Paweł), Eva Polakova (Marta), Martin Ruzek (doktor), Vlado Mueller (Mikołaj), Pavel Bartl (Dymitr), Ezard Hausmann (porucznik niemiecki), Wanda Spinka (Jozina), Martin Kozuch (Konceny), Norbert Chotas (Engelchen), Miroslaw Machacek (Mach), Cestmir Randa (Kroupa) i inni. Złoty Medal na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie w 1963 r.

Od paru lat obserwujemy systematyczne podnoszenie się poziomu artystycznego czechosłowackiej kinematografii. Nasi południowi sąsiedzi zdobywają coraz więcej laurów na festiwalach, ale poza pozycjami wybitnymi na szczególną uwagę zasługuje fakt polepszenia jakości całej produkcji filmowej CSRS. Po filmach Polski, USA, ZSRR, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch (kolejność wg Roczника Statystycznego 1963) właśnie filmy czechosłowackie cieszą się największym uznaniem. Myślę, że uznanie to byłoby jeszcze większe, gdyby kinomani baczej śledzili zmiany, jakie następują w kinematografii CSRS, być może bowiem niedługo przyniesie słaba produkcja z lat poprzednich, unika dziś filmów czechosłowackich.

Celnym dowodem dla tych uwag jest właśnie film „Śmierć nazywa się Engelchen”, opiewający walki partyzanckie z Niemcami pod koniec ostatniej wojny. „Opiewający” to właściwie źle powiedziane. Film idzie bowiem po tej linii antybohaterystycznej, którą znamy z naszych znakomych filmów „Popiół i diament” czy „Eroica”. Z uczuciem żalu wszakże epos partyzancki którego nie potrafiliśmy zrobić na takim poziomie my, w kraju gdzie partyzantka była połączona.

Twórcy „Engelchena” nie kreują bohaterów, nie stawiają pomników, pokazują ludzi ruchu oporu w całej ich złożoności, wraz z rozlicznymi słabościami, pokazują w sytuacjach trudnych, a niekiedy wręcz okrutnych. Jest to film surowy i mocny, robiący duże wrażenie.

Na uwagę zasługuje forma dzieła ujętego w szereg retrospektywnych obrazów partyzanta Pawła, leżącego w szpitalu w wyzwolonym już Zlinie, kiedy to nie może się wyzwoić od wspomnień tak niedawnej i okropnej przeszłości. Wspomnienia dotyczą szczególnie tego epizodu walk partyzanckich, gdy ekspedycja karna pod dowództwem Engelchena omal nie wykańczyła oddziału naszych bohaterów oraz miłości Pawła do Żydówki Marly, agentki ruchu oporu, a jednocześnie osobistej sekretarki niemieckiego oficera (sekretnik, rzecz można, do wszystkich). Tytułowego Engelchena niemal w filmie nie oglądamy, stanowi on raczej symbol pewnych sytuacji i stanowisk, z którymi na co dzień mieliśmy do czynienia podczas okupacji. Jest to symbol tym bardziej znamienny, że Engelchen uciekł z potrzasku i film kończy się oświadczeniem Pawła, po opuszczeniu szpitala, że nie spocznie aż nie odnajdzie Engelchena — masowego mordercy. Pozostał sam. Marla (kochająca i kochana) odchodzi bowiem na zawsze, konstatując iż nie jest możliwe życie wśród ludzi, którzy pamiętają jej dwuznaczność (czy właśnie jednoznaczność) sytuację podczas wojny. W końcu nieliczni tylko znali jej prawdziwą rolę.

Tak więc mamy tu także „prawdziwe skutki wielkiej wojny”, w wydaniu bardzo osobistym, w kontekście dramatu moralnego. Swobodna, nieprzeszarżowana gra aktorów, świetna reżyseria i umiejętny montaż scen z teraźniejszości i przeszłości składają się w sumie na obraz dużej klasy. Trzeba zobaczyć!

MIECZYSLAW SKĄPSKI

CO ZOBACZYMY

PONIEDZIAŁEK: 9.55 — film fabularny produkcji francuskiej pt. „Diabeł wcielony”, 17.40 — w programie lokalnym „Melodia i piosenka”, „Tajfun” — zespół big-beatowy, 18.10 — program publicystyczny z Krakowa na temat przemian społeczno-ekonomicznych w miasteczkach województwa krakowskiego, 18.40 — Kino Krótkich Filmów, a po dzieńniku w cyklu „Portrety” z okazji II rocznicy śmierci program pt. „Władysław Broniewski”, 21 — Teatr TV wystawi widowisko pt. „Doktor Judym” wg powieści Stefana Żeromskiego „Ludzie bezdomni” w adaptacji Witolda Dąbrowskiego i reżyserii Ireneusza Kanickiego; w rolach głównych: Zofia Mrozowska i Andrzej Łapicki.

WTOREK: 15.30 — interwizyjny program z Rygi pt. „Młode talenty”, 17.05 — „Przygody dziwnego psa...”, 17.25 — pro-

gram publicystyczny z Poznania „Dlaczego się spóźniamy” o stałe aktualnym i ważnym problemie dojazdów do pracy, 18.20 — koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyrekcją Henryka Debicha z udziałem solistów, 19.20 — po dłuższej przerwie pożyteczny cykl „Dzieje dramatu” zaprezentuje „Warszawiankę” S. Wyspiańskiego (Telerecording), 20.30 — „Blackpool — kurs sued-wes” — film fabularny produkcji NRD, od lat 16.

ŚRODA: 11.05 — „Mitosierna hrabina” — film produkcji angielskiej, 17.05 — „Dla każdego coś milego”, 17.50 — Magazyn Turystyczny-Krajoznawczy „Tramp”, 18.45 — „Przygody Robina Hooda”, 19.15 — program publicystyczny z Warszawy „Erica II”, 20.30 — film z serii „Dr Kildare”, 21.20 — program publicystyczny z Katowic pt. „Narodzin wiadzy”, 21.55 — z cyklu „Wybitni polscy artyści” — recital fortepianowy Haliny Czerny-Stefańskiej.

CZWARTEK: 17.05 — dla dzieci „Na dalekich drogach”, film

oaz „Szymon i Kubus”, 18.15 — program studencki z Łodzi a o 19.30 „Spotkania z przyrodą”, o 20.30 — świetnie redagowany magazyn spraw politycznych pt. „Miniatury”, 21 — Teatr Fantastyki „Stinks” przedstawi widowisko pt. „Dr Jekyll i Mr Hyde” wg powieści R. L. Stevensena w Humaczeniu M. Wisłockiej i reżyserii J. Antczaka. Obsada: A. Bobrowska, H. Dąbrowska, R. Hanin, I. Jaglarska, H. Parysiewicz, A. Roszkowska, T. Dymek, L. Dytrych, Z. Lubelski, I. Machowski, J. Maliszewski, M. Remer, J. Strachowski, R. Szejt, M. Vojt, A. Zarnecki.

PIĄTEK: — Dla dzieci „Mit z okienka” i „Zrobimy to sami”, 17.40 — „O sprawach najistotniejszych” (z Poznania) mówić będzie sekretarz KW i I sekretarz KM Czesław Kończal, 18 — Tygodnik Aktualności Satyrycznych „Wielokropek”, 20.35 — transmisja z Teatru Nowego w Łodzi sztuki pt. „Cyrano de Bergerac” E. Rostanda w Humaczeniu W. Zagórskiego i Marii Kopnickiej, w reżyserii Tadeusza Minca.

SOBOTA: 9.30 — film fabularny produkcji angielskiej „Krepujące alibi”, 17.05 — dla dzieci „Tysiąc lat w ciągu roku”, 18.45 — film fabularny produkcji rumuńskiej „Godzina 12.30” (od lat 10), 21 — „Młosierna hrabina” — film z cyklu „Święty”, 22.10 — od dawna oczekiwany nowy program Kabaretu Starszych Panów pt. „Sprawcy nieznan” w reżyserii J. Przybory. Wykonawcy: Kalina Jedrusik, Barbara Krafiłówna, Irena Kwiatkowska, Mieczysław Czechowicz, Wiesław Gofas, Wiesław Michnikowski oraz Dwaj Starsi Panowie J. Przybora i J. Wasowski.

NIEDZIELA: 11 — koncert z cyklu „Arcydzieła” (interwizja Berlin) i Symfonia L. van Beethovena, 15.45 — dla dzieci „Opowieści pana Gracjana”, 17 — baletowe dialogi z Poznania „Trzy pugały”, 18 — program poetycki wierszy Tadeusza Kułbickiego „Afrodyta 64”, 18.35 — transmisja z Muzeum Narodowego w Warszawie — telefilm „Malarstwo historyczne”, 20.30 — film produkcji francuskiej (od 16 lat) „Czarny monokl”.

Dyrekcja STUDIUM
języków Obcych T. W. P.
podaje do wiadomości, iż
z dniem 15 lutego 1964 roku,
ROZPOCZYNA SIĘ KURS
JĘZYKA HISPANISZKIEGO
Sekretariat przyjmuje zapisy codzien-
nie w godzinach 17-19, ul. Łuka-
szewicza nr 9/13 — (Szkoła nr 9),
15218g

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
W SKÓRZEWIE, powiat Poznań
ZAKUPI
w sektorze uspołecz. wzgl. prywatnym
wagę wozową
kompletną o nośności od 6-10 ton.
Oferty prosimy kierować pod załączonym adre-
sem. Spółdzielnia zastrzega sobie swobodny
wybór oferenta K495

Praca
Ekspedientkę do ciast-
karni która posiada kwa-
lifikacje przyjmie zaraz.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
14868g.

Krawcowe na młodzie-
we prochowe potrzebne
na stałe. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 15282g.

Leźniów malarskich przy-
jme. Poznań, Różana 14,
od godz. 7-8, 13-17.
14947g

Potrzebny pracownik rolny
bez nałogów, samotny
lub z rodziną. Gospo-
darstwo Rolne Kunowo
nad Obrą 45, pow. Go-
styn. 2020p

Samodzielna pomoc do-
chodząca na stałe lub do-
chodząca do domu lekar-
za potrzebna zaraz. Młod-
ej Gwardii 1a blok D m.
5 14983g

Potrzebna do niemowlę-
cia na 6 godzin pani.
Zgłoszenia: Hłbnera 19 m.
14, tel. 630-10. 15279g

Pomoc domowa potrzebna
zaraz — warunki dobre (2
dzieci). Kamiński, Pl. Młodej
Gwardii 9 m. 8. 14901g

Pomoc domowa dochodzą-
ca potrzebna zaraz. Gro-
dzka 23 m. 2, telefon
432-55. 14920g

Potrzebna solidna pomoc
domowa do 3 osób doros-
łych. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
1428g.

Pomoc potrzebna na 3-5
godzin dziennie srodnie-
cie. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
14932g.

Nakładaczka do introlika-
torni potrzebna zaraz.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
14937g.

Leźni stolarski potrze-
bny. Stolarnia, M. Kacz-
marek, Garbary 56. 14968g

Pomoc domowa ze spa-
niam, uczniwa, potrze-
bna dozorczyńskieg 4 m.
12, godz. 17-18. 14970g

Pomoc domowa potrze-
bna. Zgłoszenia: Dąbrow-
skiego 44 m. 8, od godz.
15. 14945g

†
Dnia 6 lutego 1964 r. zmarł nasz najukochań-
szy ojciec, teść i dziadunio, śp.
Czesław Mania
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Włp. Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm.,
o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 13 bm.
o godzinie 6,15 w kościele Św. Zbawiciela, przy
ul. Fredry.
o bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKI
Poznań, Roosevelta 5/9. 15271g

†
Dnia 6 lutego 1964 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opa-
trzona Sakramentami św., moja kochana żona, mamusia, przeżywszy
lat 31, śp.
Aniela Wysocka
Z DOMU NOGAJCZAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm., o godzinie 13,45 z ka-
plicy cmentarnej na Junikowie.
w smutku pogrążeni
MAŻ, SYNEK Z RODZINĄ
Poznań, Dąbrowskiego 56, Komorowo koło Ostrowi Maz. 15274g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie,
złożyli wieńce i kwiaty oraz wyrazy współ-
czucia po zgonie naszego drogiego Zmarłego, śp.
Wacława Suszyckiego
składa
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
RODZINA
15240g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew
Adres redakcji: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76; w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; z-ca redaktora naczelnego 657-18;
sekretarstwo redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji
o warunkach prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-4

ZAKŁAD EKSPORTOWO-IMPORTOWY
PLACÓWKA W POZNANIU
sprzeda
pracownikom poznańskich przedsię-
biorstw poprzez Rady Zakładowe
KAŻDĄ IŁOŚĆ
cebuli konsumpcyjnej
w cenie 1,20 złotych za 1 kilogram.
Oferty kierować pod adresem:
Zakład Eksportowo-Importowy, ulica Głogow-
ska 14 — tereny MTP względnie telefon 629-10.
K720

OGŁOSZENIA DROBNE
Uwaga! Najpóźniej w II
dekadzie lutego otwiera-
my nowe kursy: 1. kroju i
szycia I i II stopnia;
2. kreśleń technicznych
I i II stopnia; 3. spawa-
czy elektrycznych i acy-
tylenowych dla począt-
kujących; 4. gotowania i
pieczenia. Towarzystwo
Krzewienia Wiedzy Prak-
tycznej, Oddział Woje-
wódzki, Poznań, ulica
Lampegio 7. K738

Sprzedaż
Samochód „Syrena” sprze-
dane, 47.000 zł. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 15279g.

Wózki dziecięce najnow-
sze modele poleca Szpe-
całnia. Poznań, Czerwo-
nej Armii 70. 13978g

Fortepian krótki angli-
ski mechanizm, w bardzo
dobrym stanie sprzedam.
Tel. 11-45 lub 612-91 wewn.
10-65. 14938g

Samochód Skoda 1101,
furgon, sprzedam. Poz-
nań, Przemysłowa 33,
Warsztat samochodowy.
14953g

Sprzedam samochód oso-
bowy Skoda-Octavia, za-
ledwie po dotarciu. Zgło-
szenia powaźnych reflek-
tantów pod telefon Poz-
nań 429-39, w godz. 12-20.
15044g

Samochód Fiat NSU 1100
sprzedam. Telefon 536-46,
godz. 7-13. 15163g

Sprzedam samochód Sko-
da Spartak, Jan Wolny,
Rawicz, ul. Grunwaldzka
12. 2046p

Sprzedam okazynie po-
kój kombinowany. Cho-
cińskiego 12 m. 8.
15113g

Elegancki zagraniczny
piasek damski oraz su-
kienkę słubną okazynie
sprzedam. Mickiewicza 20
m. 2. 15113g

Spiesznie sprzedam sku-
ter „Peugeot” w dobrym
stanie. Przebieg 11.000 km.
Gwardii Ludowej 23 m. 7.
(sobota, po godz. 13).
15045g

Mieczki — cebulki wiel-
kokwiatowych odmian —
po 3,20 zł, dalej — kłącza
najnowszych odmian, o
wspaniałych barwach, po
2-3 zł — wysyłają, poki
starczy zapasu — szkółki
Br. Gałęziński i J. Sla-
ski, Kraków, Szwedzka 63.
K737

Sprzedam tanio telewizor
„Białorus”. Nowowiejskie-
go 9 m. 2. 14903g

†
Dnia 5 lutego 1964 r. zmarł, śp.
Zdzisław Dembiński
długoletni członek naszej Spółdzielni.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.
Zegnamy Go z wielkim żalem.
Rada Zarząd Pracownicy
RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI
ZAOPATRZENIA I ZBYTU METALOWCÓW
W POZNANIU
15216g

†
W dniu 5 lutego 1964 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opa-
trzona Sakramentami św., moja kochana i troskliwa żona, nasza droga
mateczka, teściowa, babunia i prababunia, śp.
Zofia Wydra
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 lutego 1964 r., o godzinie 15
na Junikowie.
Droga Zmarłą żegna w głębokim żalu
RODZINA
Poznań, Wawrzyniaka 3 m. 14. K782

†
Dnia 5 lutego 1964 r. zasnął w Bogu, opa-
trzony Sakramentami św., po długich a bardzo
ciężkich cierpieniach, mój najdroższy przy-
jaciel, ukochany mąż, tatus, brat, wujek i d-
ziadus, śp.
Władysław Bogucki
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9 bm., o go-
dzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W bardzo ciężkim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
K783

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew
Adres redakcji: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76; w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; z-ca redaktora naczelnego 657-18;
sekretarstwo redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji
o warunkach prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-4

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU
ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
W POZNANIU, Stary Rynek 85
Telefon: 535-43, 535-44 lub 501-16
ZAKUPI
PSY
RASY OWCZAREK NIEMIECKI
w wieku od 10 miesięcy do 2 lat, pięci męskiej,
zdrowe, dobrej kondycji, nie bojące się strza-
łów karabinowych, ostre, agresywne w sto-
sunku do osób obcych.
Przy zakupie wymagane będą świadectwa
zdrowia i szczepienia przeciw wściekliznie.
Miejscowości i terminy zakupu:
Wolsztyn — dnia 11 i 12 lutego 1964 r. —
na targowicy — godzina 10,
Poznań — dnia 14 lutego 1964 r. — w biurze
POZH — godzina 9,
Pleszew — dnia 15 lutego 1964 r. — przed
PPRN, Wydział Roln. — godzina 9,
Jarocin — dnia 17 lutego 1964 r. — przed
PPRN, Wydział Roln. — godzina 9,
Leszno — dnia 18 lutego 1964 r. — na tar-
gowicy — godzina 10. K736

Organizacja społeczna po-
szukuje lokalu na cele
biurowe ewent. w budow-
nictwie wyłączonym (mo-
że być sutereną). Czynsz
za umówiony okres z go-
ry. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
14872g.

Studenta lub ucznia na
wspólny pokój przyjmie.
Dzierżyńskiego 153 m. 5.
14979g

Uczeń fryzjerski poszu-
kuje pokoju. Dąbrow-
skiego 41a, tel. 429-57.
14910g

Samodzielne pokój, kuch-
nia, łazienka zamienię na
większe. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 14904g.

Oddam mieszkanie i po-
mieszczenie na cichej
przemysłowej ulicy, garaż do
ukończenia — wyłączone.
Telefon 611-01, wewn. 68,
od godz. 18 lub oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 14903g.

Poszukuje pokoju w willi.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 14914g.

Malżeństwo z dzieckiem
pracujące poszukuje po-
koju na okres 2 lat,
w zamian za utrzymanie
starszej osoby. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 14915g.

Poszukuje mieszkanie wy-
łączone. Warunki bardzo
korzystne. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 14922g.

Zamienię mieszkanie sa-
modzielne 2 pokoje, kuch-
nia, łazienka, na jeden
pokój z kuchnią, w no-
wym budownictwie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 14943g.

Pracująca pani z dzie-
ckiem, przedświadczeniem
szuka pokoju sublokator-
skiego pustego albo umo-
bionego na rok. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 14952g.

Pana na pokój przyjmie.
Hetmańska 3 m. 2. 14956g

Zamienię samodzielne
mieszkanie, komfortowe,
dwupokojowe 32 m², przy
Starym Ryńku na rów-
norzędne większe. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 14960g.

Nieruchomości
Sprzedam gospodarstwo 7
ha z budynkami. Nowa
Wieś, koło Wronki. 1924p

Sprzedam dom dwuro-
dzinny z ogrodem Debiec,
Luboń z wolnym mieszk-
aniem. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 14907g.

Oddam w dzierżawę 7 ha
ziemi ornej w Poznaniu
na korzystnym warun-
kach. Zgłoszenia: telefon
26-02, do godz. 11. 14902g

Przyjmę na pokój panów
w śródmieściu. Adres
wskaże Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 14984g.

Różne
Łożyiska rolkowo-sto-
żkowe do wozów i przy-
czep poleca „Metal”. Po-
znań, Miła 17. 13334g

Koldry z powierzonego
materiału i pierzyn wy-
konuje Smoczyńska,
Kwiatowa 3. 15040g

†
Dnia 6 lutego 1964 r. zmarł nasz kolega
Stanisław Piotrowski
b. kierownik samodzielnej Sekcji Kadr
Sadu Wojewódzkiego w Poznaniu.
W Zmarłym tracimy długoletniego, sumien-
nego współpracownika oraz prawego i dobrego
kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o go-
dzinie 8,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
PREZES SADU WOJEWÓDZKIEGO
W POZNANIU
P. O. P. Współpracownicy Rada Zakładowa
15254g

†
Dnia 6 lutego 1964 r. zmarł mój drogi mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.
Czesław Tynecki
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm.,
o godzinie 10,50 na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
15280g

Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Kie-
rownictwu, Kolegom za współczucie i bezin-
teresowne oddanie krwi w czasie choroby oraz
koleżeństwu. Pozn. Zakł. Przem. Muzycznego,
Krewnym, Lokatorom i Znajomym za okazane
współczucie, liczne wieńce i kwiaty oraz od-
danie ostatniej przysługi ukochanemu mężowi,
śp.
Mieczysławowi
Ziółkowskiemu
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”
składa
ZONA
15147g

Przetargi
DYREKCJA OKRĘGU POCZTY I TELEKO-
MUNIKACJI W POZNANIU, ul. Kościuszki 77
— ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie w terminie do dnia 31 marca
1964 roku — ADAPTACJI BUDOWLANEJ
W BUDYNKU O. U. T. M. W POZNANIU
PRZY UL. 23 LUTEGO.
W zakres prac adaptacyjnych wchodzi ro-
boty:
a) ogólnie - budowlane,
b) elektryczne,
Szczegółowe informacje oraz ślepe koszty-
rysty można uzyskać w Dziale Inwestycyjnym
pokój 134.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze oraz prywatne w termi-
nie 10 dni od daty ogłoszenia. K680

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI POZNAŃ, ul. F. Dzierżyń-
skiego 223/229 — ogłasza PRZETARG NA
WYKONANIE 7 POZYCJI MODELI DREW-
NIANYCH GABARYTOWO DUŻYCH PO
1 KOMPLECIE Z POZYCJI
Termin wykonania:
3 pozycje do 15 marca 1964 r.
4 pozycje do końca marca 1964 r.
Blizsze informacje i dokumentację do wglą-
du otrzymać można w Dziale Zaopatrzenia —
I piętro, pokój 113.
Termin składania ofert w zalakowanych ko-
pertach w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia —
do skrzynki wystawionej w sekretariacie
Działu Zaopatrzenia — I piętro, pokój 114.
Otwarcie ofert nastąpi w 3 dni po upływie
terminu składania ofert.
W przetargu mogą wziąć udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wybo-
ru oferenta z ewentualnym odstąpieniem od
przetargu bez podania przyczyn. K701

Komunikaty
WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RA-
DY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje do
wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego
na czas trwania robót ZAMYKA SIĘ dla ruchu
kołowego ul. Głogowska na odcinku od ulicy
Gąsiorowskich do Mostu Dworcowego.
Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul.
Śniadeckich, Grunwaldzka, Roosevelta. K770

Pracownicy poszukiwani
HYDROGEOLOGÓW, GEOLOGÓW, względnie
TECHNIKÓW NADZORU GEOLOGICZNEGO
— zaangażuje natychmiast
HYDROGEOLOGICZNA SPÓŁDZIELNIA
PRACY W POZNANIU.
Warunki pracy do omówienia na miejscu
zgodnie z obowiązującym taryfikatorem Cen-
tralnego Urzędu Geologii.
Zgłoszenia osobiste, wzgl. pisemne w Zarzą-
dzie Spółdzielni — Poznań, ul. Lubeckiego 11,
tel. 655-58.
Miejsce pracy — teren województwa po-
znańskiego. K705

**ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ W POZNA-
NIU** — zatrudni natychmiast
TECHNIKA - MECHANIKA z długoletnią
praktyką, ze znajomością obsługi napraw
samochodów i sprzętu mechanicznego —
na stanowisko kierownicze.
Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr w Po-
znaniu, ul. Mielżyńskiego 23, pok. 10. K726

**ZARZĄD INWESTYCJI HOTELU „ORBIS-
MERKURY”, POZNAŃ, ul. Zwierzyniecka 2** —
przyjmuje zgłoszenia kandydatów na stano-
wiska:

1. RECEPCJONISTÓW.
Wymagane minimum średnie wykształce-
nie, biegła znajomość dwóch języków ob-
cych, dobra prezencja oraz nienaganna
opinia.
Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących
w hotelach „Orbis” plus premia uznaniowa,
plus dodatek za znajomość języków obcych,
plus reprezentacyjne ubranie służbowe.
2. KIELNIEK DO KAWIARNI I KIELNE-
RÓW DO RESTAURACJI.
Wymagana znajomość przynajmniej jed-
nego obcego języka, dobra prezencja i nie-
naganna opinia.
Wynagrodzenie prowizyjne plus dodatek za
języki obce. Nie jest konieczny staż pracy
w gastronomii.
Do wniosku należy dołączyć szczegółowy ży-
ciorys i jedno zdjęcie. K674

†
Dnia 6 lutego 1964 r. zmarł mój drogi mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.
Czesław Tynecki
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm.,
o godzinie 10,50 na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
15280g

Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Kie-
rownictwu, Kolegom za współczucie i bezin-
teresowne oddanie krwi w czasie choroby oraz
koleżeństwu. Pozn. Zakł. Przem. Muzycznego,
Krewnym, Lokatorom i Znajomym za okazane
współczucie, liczne wieńce i kwiaty oraz od-
danie ostatniej przysługi ukochanemu mężowi,
śp.
Mieczysławowi
Ziółkowskiemu
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”
składa
ZONA
15147g

LUTY	Jana
8	Słońce: 7.24—16.50
sobota	

TEATRY

GNIEZNO — „Dama od Maksyma”; KALISZ — „W pustyni i w puszczy”; ZAGORÓW — „Wilki w nocy”.

KINA

CHODZIEZ — Ceramik: nieczynne; Note: „Telefon towarzyski”; CZARNKÓW — „Zabawna buzia”; GNIEZNO — Lech: „Gwiazda szeryfa”; Polonia: „Za-cne grzechy”; GOSTYN — „Ballada huzarska”; JAROCIN — „Taman-ga”; „Podróż balonem”; KALISZ — Kosmos: „Gdzie jest generał”; Oaza: „Klimaty”; Stylowe: „Zamieć”; Syrena: „Straż-nica w górach”; i „Ewa chce spać”; Wolność: „Tysiąc talarów”; KEPNO — „Paryżanka”; KŁODA-WA — „Mansarda”; i „Taki jest świat, Gabrielo”; KONIN — Ener-getyk: „Swinarka i pastuch”; Górniki: „Pasażerka”; KOŁO — „Ostatni kurs”; KOSCIAN — „Dwa oblicza zemsty”; KROTO-SZYN — „Naprawdę wczoraj”; LESZNO — „Pamiętnik pani Han-ki”; MIEDZYCHÓD — „Na bia-łym szlaku”; NOWY TOMYŚL — „Taksówka do Tobruku”; OBOR-NIKI: „Diabeł morski”; OSTRO-ŁA — Roma: „Przygoda noworoczna”; Słone: „Yokmok”; OSTRZESZÓW — „Zerwany most”; PILA — Iskra: „Starek Emilia”; i „Trzy świąty Guliwera”; Millenium: nieczynne; PLESZEW — „Kryptonim Nek-tar”; RAWICZ — „Synowie i chłankowie”; SŁUPCA — „Pan marszałek i ja”; SRĘM — „Uczeń diabła”; i „Jak zdobyć meża”; SRODA — „Strachy zamku Spes-sart”; SZAMOTUŁY „Weekend”; TRZCIANKA — „Vera Cruz”; i „Złote psisko”; TUREK — Ju-trzenka: „Przemienie z wiatrem”; Malwa: nieczynne; WĄGROWIEC — „Zbrodniarz i panna”; i „Aby kwitło życie”; WOLSZTYN — „Troje i las”; WRZESNIA — „Da-leka jest droga”; i „Piętnastolet-ni kapitan”.

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 8.05 — Muz. i ak-tualności; 8.50 — „Rozmowy na te-maty prawne”; 9 — Dla kl. III i IV: „Instrumenty Signora Ferra-ty”; 9.20 — Koncert z nagrań Ork. Rozgł. Wrocław. PR pod dyr. J. Za-błockiego; 10 — Mówi Technika cykl: „Automatka i automat”; pog. inż. A. Kaczmarek; pt. „Automatyzacja po co i dla-czego”; 10.10 — Z twórczości kom-pozytorów polskich; 10.50 — Dla kl. VIII słuch. pt. „Kół trojański” wg mitów starożytnych; 11.20 — Transm. z IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku; 12.15 Rolniczy kwadrans; 13 — Dla kl. III i IV: „O Siwku Złotogryzku” baśń A. J. Glińskiego; 13.20 Konc. Rozrywk. w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. E. Ciulczy, solistka — E. Wicherska; 15.10 — „Sportow-cy więcej na start”; 15.30 — Z ży-cia ZSRR; 16.20 — Melodie Paryża gra Ork. Pierre Sommers'a; 16.35 Progr. młodzieżowy „Ambicje i starty”; 17.05 — „Pod rozwa-gę opinii”; 17.25 — „Opowieść o lu-dziach w pociągach” d. c. książki G. Morcinka; 18 — Transm. me-czu hokejowego Kanada—ZSRR; 19.15 — „Zielony Magazyn”; 19.30 — „Wędrowki muzyczne po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Program z dywanikiem nr 40; 22.30 — Gra Radiowy Zespół do Nagrań Pol-skiej Muz. Rozrywk. „Studio M2” pod dyr. R. Mareckiego z udz. Zb. Namysłowskiego saksofon i W. Warkiele, piosenki; 23.10 — Wiadomości olimpijskie; 23.13 — Koncert życzeń.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN II: 8.15 — Nauka jęz. rosyjskiego — kurs średni; 9.50 — Publicystyka międzynarod.; 10 — „Rytmy i tańce świata” w wyk. Ork. PR pod dyrekcją S. Rachonia; 10.40 — „Jeśli mnie opuścisz” fragm. pow. Z. Płuharza; 11.40 — Ekonom. problem tygodnia; 12.15 Magazyn rolniczy; 12.35 — „Skłize z podróży” A. Szczepińskiego — odc. 3 pt. „Krzyk na Małej Stro-nie”; 13 — Opr. Melachrino — Wiazanka melodii hiszpańskich; 14.30 — „Nasze sprawy zawodo-we”; 14.45 — „Błektina szafeta”; 15 — „Z płytoteiki rozrywkowej Polskich Nagrań”; 15.30 — Dla dzieci słuch. pt. „Zabawa karna-walowa”; 16.25 — Przegląd spor-towy; 16.30 — Grająca szafa; 17.12 Nauka i praktyka; 17.25 — Piosen-ki naszych przyjaciół; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 — „Matysia-kowie”; 21.25 — Sprawozd. z IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku oraz kronika sporto-wa; 21.45 — Koncert Zesp. J. Mi-liana; 22 — Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23 — „Karnawałowa re-wia orkiestr i zesp. tan.”; 24 — Wiadomości olimpijskie.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.45, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.15 — Obiady-nka; 8.30 — Przekrój muzyczny ty-godnia; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Ma-gazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci wieku przedszk. aud. słowno-muz. pt. „Zapusty, zapusty”; 10.20 Krzysztof Wilbald Gluck: Fram. baletu pantomimy „Don Juan”; 10.40 — Koncert życzeń; 11.40 — „Czy znasz mapę świata” — za-gadka geograf.; 12.10 — „Plamy na mapie”; 12.20 — „W samo po-ludnie” przeboje filmowe; 12.50 — Gra Duet fortep. W. Kislelew-ski i M. Tomaszewski; 13 — „Kon-cert dnia” w wyk. solistów i ork.

Porzucony milion

Sytuacja gospodarcza naszego kraju jest w niektórych dziedzinach trudna. O tym wie każdy. Na przyczyny tego stanu rzeczy i sposoby jego naprawienia wskazywała także dyskusja i uchwały XIV Plenum KC PZPR. Przypominają one zwłaszcza jedną starą, ale zawsze aktualną prawdę: zanim wydamy złotówkę, zastanówmy się dobrze, czy jest to naprawdę konieczne. Jeśli zainwestujemy np. 10 000 zł to zabijamy, aby zwrócić się nam one możliwie najrychlej, „zarobili” na siebie. O tym też powinien wiedzieć i pamiętać każdy, a w rzeczywistości nieraz okazuje się, że pamięć jest krótka.

Oto przykład z Ostrowa. Tutejsze Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych prowadzą kaflarnię i 7 cegielni, rozrzuconych w powiecie. Mają one poważną liczbę maszyn i urządzeń, przyjeżdżają do eksploatacji (niektóre jeszcze w 1957 r.) i do dzisiaj... nie zamontowanych, bezużytecznych. Ogólna ich wartość określa się w przybliżeniu na milion złotych. Niektóre z tych urządzeń nie mogą być eksploatowane z różnych względów i powinny być upłynione. W samej tylko cegielni „Sobótka” tego rodzaju urządzenia przedstawiają wartość ponad 200 000 zł.

W cegielni „Zacharzew” od wielu lat stoi zdekontowany nowy młyn kulowy do kruszenia gruzu. Jego część zewnętrzna złożona jest oddzielnie na placu, gdzie — nie

zabezpieczona przed korozją — niszczy na skutek nie za-wsze sprzyjających warunków atmosferycznych. Młyn ten był czynny krótko w 1961 r. i obecnie nie jest wykorzystywany.

Zakłady Materiałów Budowlanych z Ostrowa mają prócz tego do odsprzedaży wózki, ramy żelazkowe i przeładunkowe oraz inny sprzęt o wartości około 150.000 zł. W cegielni Kosa-nów od kilku lat stoją bezczynnie maszyny wartości od 600 000 zł. Powód: brak jedyności w władzy nadzórnych co do wielkości planowanej tu tzw. wyrobowni. Dokumentację opracowywano, przerabiano parokrotnie. Koszty rosły proporcjonalnie do liczby tych przeróbek, maszyny czekały na uruchomienie, przedsiębiorstwo — na dokumentację. Ostatnio przy-jęto, że inwestycja ma się ograniczyć do ... 3 mln. zł.

Przytoczone przykłady nie-gospodarności są zresztą w po-wiecie ostrowskim jedyne, nie powtarzalne. Rozejrzawszy się w koło można np. trafić na podwórko ostrowskiego PZGS, gdzie od trzech lat magazynuje się 8 ton wysokoprocen-towego Ditoxu i Azotoxu w płynie, czyli środków niszczą-cych stonkę ziemniaczaną. Środków te przedstawiają nie-bagatelną wartość 340 000 zł. Gwoli prawdy trzeba dodać, że spółdzielcy wzbierali się ten „towar” przyjąć, ponie-waż mieli go dość, ale po-dobno musieli to uczynić na-klonieni przez swe władze zwierzchnie. W efekcie placą odsetki bank we od zamro-zzonego kapitału, którego prze-cież nie mają za dużo. Być może, — w innych województwach stonka bezkarnie niszczyła zbiory bo brak było środków dla jej zwalczania?

Te przykłady nie wymagają komentarza. Stanowią jedynie przestrożę: szanujmy oby-wa-tele złotówki. Wydatkujmy je mądrze, celowo, jeśli chcemy, by nam się coraz lepiej powo-

Kronika POZNANSKA

• Pracownicy poznańskiego „Miasopjektu” obchodzą dzia-sią uroczystości 15-lecie istnienia swego przedsiębiorstwa. Opraco-wali oni ogółem w tym okresie dokumentację projektowo-kosz-torysową dla obiektów o łącznej kubaturze ponad 18,5 mln. m³. Wykonanie zrealizowanych pro-jektów kosztowało ogółem 13 miliardów złotych.

• Zarząd Wojewódzki TPP-R w Poznaniu założył Klub Sympa-tyków Poezji Radzieckiej. Zajmie się on upowszechnianiem ciekawych utworów i pomagać będzie amatorskim zespołom arty-stycznym oraz teatrom w do-brze odpowiednich tekstów.

• Wojewódzki Związek Spół-dzielni Pracy opracował komplek-sowy program koncentracji i specjalizacji produkcji, którego celem jest przekształcenie drob-nych przedsiębiorstw w nowo-czesne zakłady o wyższym po-ziomie organizacyjnym i technicznym. Podstawowymi jednost-kami będą wyspecjalizowane spółdzielnie wytwórcze, działa-jące w ramach ustalonych pro-gramów.

• Pokazanie starych zabytków i najciekawszych zbudowanych po wojnie gmachów jest głów-nym celem autokarowych wycie-cek, organizowanych codzien-nie dla załogi przez oddział PTT-K przy Zakładach H. Cegiel-ni. Organizuje się je z okazji obchodu 1000-lecia Państwa Pol-skiego i zbliżającego się XX-le-cia Polski Ludowej. (I)

DZIECI WOŁAJĄ: PO-ZWÓLCIE NAM UCZYĆ SIĘ PRZY ŚWIETLE E-LEKTRYCZNYM, WYLA-CZAJĄC W SZCZECIE WIECZORNYM ŻELAZKA I PIECYKI ELEKTRYCZ-NE!

dziło. Brzmi to co prawda ba-nalnie, sloganowo, ale spró-bujmy ten slogan skonfron-tować z życiem, każdy na własnym podwórku, w fabry-ce, zakładzie gdzie pracuje. R. J.

Niecodzienny jubileusz

Wczoraj ukończył 81 rok życia Kazimierz Nowicki, kie-rownik Szkoły Podstawowej w Goździnie w pow. Wolsztyn. Uczy on już 60 lat i pełni zawód nauczyciela z dużym zamiłowaniem.

Do życzeń z okazji nieco-dziennej rocznicy dołącza się również redakcja „Głosu”. (J. W.)

Korzystać z okazji

Państwowe Wydawnictwo Nau-kowe ogłosiło subskrypcję na książki serii „Omega”, która trwać będzie do 31 marca br. W związku z tym do końca br. uka-że się (w dwutygodniowych odstę-pach czasu) 20 tomów „Współ-czesnej Biblioteki Naukowej” w cenie po 10 zł każdy.

Poza zgłoszeniami na całość, księgarń „Domu Książki” przy-mować będą zamówienia na przy-najmniej 6 tytułów, wybranych dowolnie przez subskrybenta. Przy złożeniu zamówienia sub-skrybent wpłaca 10 zł, które u-waża się za należność za ostatni tom. Przy subskrypcji części kom-pletu czytelnik dokonuje przed-płaty dopiero po otrzymaniu z księ-garni (w terminie do 30 kwie-tnia) zawiadomienia, że jego za-mówienie będzie wykonane.

Bliższych informacji na temat subskrypcji zasięgnąć można we wszystkich księgarniach. (I)

Ciekawe konkursy TPPR dla młodzieży

Na XX-lecie Polski Ludowej Zarząd Główny Towa-rzystwa Przyjaźni Polsko-Ra-dzieckiej i Ministerstwo Oświaty organizują dla mło-dzieży trzy ciekawe konkur-sy, do których zachęamy młodzież województwa po-znańskiego.

Pierwszy konkurs ma być przeglądem pracy szkolnych kół przyjaźni ZSRR i otrzy-mał formę sztafety pt. „Kro-nika dwudziestolecia przy-jaźni i braterstwa”. Do kroni-ki krążącej od szkoły do szko-ły SKP będą wpisywać oceny, własnej pracy, informacje o formach i metodach działa-nia. Zwycięskie SKP wezmą w czerwcu udział w zlocie w Chełmie Lubelskim.

Drugi konkurs pod hasłem „Polska i radziecka poezja przyjaźni i braterstwa” po-lega na przygotowaniu przez uczestników po jednej recy-tacji utworu poetyckiego pol-skiego i radzieckiego. Elimi-nacje już trwają. Finał w

W Pile dla najmłodszych

W styczniu odbywały się w Pile mniej, lub więcej, udane obchody choinkowe. W nie-kórych zakładach pracy ogra-niczono się do odfajkowania na liście odbioru „tradycyjnej” paczki ze słodyczami i ewentualnie biletu do kina.

Były jednak zakłady i przed-siebiorstwa jak np. PKS, MPKG, „Nafta”, GS, DBOR, Roszarnia, Prezydium MRN, które postąpiły inaczej i za-mówiły sobie imprezę choi-nkową z autentycznym gwia-zdorem i częścią artystyczną w Pilemskim Domu Kultury. Dzięki temu dzieci oglądały tu, w zależności od zamówio-nego programu, piękne wido-wisko baletowe w opracowa-niu R. Matysiaka, przedsta-wienie lalkowe w adaptacji St. Niemczuka oraz filmy. W imprezach uczestniczyło 3.000 dzieci.

Stąd też warto pomyśleć o tej okazji podczas organi-zowania imprez choinkowych, w przyszłości, aby możliwie jak najwięcej dzieci z Pily „przeżyło” je w PDK. Może on w dodatku oddać do dys-pozycji inne sale, w których dzieci będą mogły zabawić się pod fachową opieką. (K. C.)

Piękne wyniki zaborowskiej spółdzielni



W Spółdzielni Produkcyjnej w Zaborowie podczas omiłow zimowych. W środku — przewodniczący Spółdzielni Feliks Sobierajski.

Fot. — H. Kozłowski

W połowie lutego br. odbędzie się walne zebranie obra-chunkowe Spółdzielni Produkcyjnej w Zaborowie w pow. wolsztynskim. Chcąc dowiedzieć się wcześniej o wynikach, odwiedziliśmy spółdzielców i zastaliśmy ich na polu, gdzie wykorzystując łagodny dzień młócili żyto ze stogu.

— Jakie osiągniecie wyniki produkcyjne? — zapytaliśmy przewodniczącego Spółdzielni Feliksa Sobierajskiego. Prze-ciętnie po 20 kwintali żyta z hektara. Dobrze udało nam się też pszenica ozima, po raz pierwszy siana w Zaborowie. Zebraliśmy „Wysokolite-wskiej” aż po 26 kwintali z ha. Jeszcze więcej, bo po 32 kwintale, „przyniosł” jęcz-mień jary. Pięknie obrodziły również ziemniaki, gdyż u-

zyskiwano ich przeciętnie po 202 kwintale z hektara. Z 6 hektarów obszaru późnej odmiany „Eweresty” zebrano średnio po 360 kwintali — „Flory” — 320 kwintali. Za to „Gromadzkie” nie dopisały bo ich zbiór nie przekraczał 130 kwintali.

Spółdzielcy zmniejszyli o-słatnio areal żyta i rozszerzą w to miejsce uprawę pszenicy oraz jęczmienia.

W bieżącym roku spółdziel-cy zwrócą także większą u-wagę na inwestycje. Przewi-duje się remont obory i wy-budowanie za 800.000 zł cie-plarni. Pod szkiełm znajdzie się 900 m kw. ziemi, na któ-rej hodować się będzie wczes-ne warzywa i goździki. Zbu-dowany zostanie także drugi domek jednorodzinny na do-godnych warunkach 30-l-letniej spłaty.

Spółdzielnia „Przyszłość” w Zaborowie jest najpowa-niejszym „rywalem” spół-dzielni w Gnieźnie we współza-wodnictwie o zdobycie szta-naru przechodniego. Dobre wyniki w Zaborowie osiąga się przede wszystkim dzięki harmonijnej współpracy 30 członków spółdzielni.

1 marca minie 13 lat od przystąpienia w Zaborowie do wspólnej pracy. Długolet-nim przewodniczącym Spół-dzielni jest Feliks Sobieraj-ski. Ten popularny rolnik jest również od 7 lat przewodni-czącym Powiatowego Związku Spółdzielni Produkcyj-nych w Wolsztynie. (kh)

Wypadki tygodnia

W miejscowości Ganina (pow. Gniezno) wpadł do wiadra i po-niósł śmierć kilkomiesięczny Zbi-gniew Maciński.

Przy ul. Kaliskiej w Ostrowie samochód osobowy wpadł na drze-wo. Kierowca — Rudolf Świąta oraz pasażerowie Henryk i Ze-non Paterkowie doznali ciężkich obrażeń.

W pobliżu osiedla Święte (pow. Konin) pociąg motorowy potrafił idącego po torach Kazimierza Sa-dy. Poniósł on śmierć na miejscu.

Podczas zabawy w sterce sto-my w Aleksandrowie (pow. Wą-growiec) wpadł w otwór 11-letni Zbigniew Nowak, został zasypany i poniósł śmierć.

Na stacji PKP Konin mane-wrowy Miroslaw Graczyk został potrącony przez pociąg. Graczyk doznał zwichnięcia nogi i stracił rękę.

W Cekowie (pow. Kalisz) 6-let-ni Zbigniew Kliber wybiegł na-gle zza wozu konnego na jezdnię i dostał się pod koła ciężarówki. Dziecko doznało ciężkich obrażeń.

„Nysa”, prowadzona przez K-dora Grudzińskiego, wpadła w Małoszynie (pow. Turek) w po-słizg i wywróciła się. Kierowca doznał lekkich, a pasażer — Zdzisław Nowacki — ciężkich obrażeń ciała. (ak)

Wystawa w Gnieźnie

W gnieźnieńskim Między-narodowym Klubie Prasy i Książki otwarto 3 bm. wysta-wę pasteli i rysunków Anto-niego Zydronia, która wzbudziła żywe zainteresowania. Artysta po dokonaniu otwar-cia wystawy wygłosił pogada-nkę na temat: „Źródła sztuki współczesnej”.

Dyskusja, jaka rozwinęła się na temat kierunków w sztuce współczesnej dowiodła, że świat intelektualny Gnie-zna widzi w nowej placówce kulturalnej, jakim jest MKPiK, odpowiednie miejsce do wy-miany poglądów na aktualne sprawy kulturalne, gospodar-cze i polityczne. Kierownic-two klubu zapowiada na naj-bliższe tygodnie szereg aktu-alnych imprez. (fh)

Warto zobaczyć

W sali Prezydium MRN w Krotoszynie czynna jest do 12 bm. wystawa Kółka Fotogra-ficznego przy Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 1 w Kępnie. Ekspozycja jest bar-dzo ciekawa i obejmuje foto-grafie o różnorodnej tematy-ce, z których pewne zostały nagrodzone na wystawach międzynarodowych.

Warto więc zwiedzić tę wy-stawę, która otwarta jest w godzinach od 10—14 i od 15—19. (Ig)

oponiamy

Barbara Ch. Gostyń — Wpierw musi Pani ukończyć normalne studia Akademii Medycznej, a następnie specjalizować się w okulistyce. (302)

J. Bajon Sobiałkovo — Za-latwił mi. Odpowiednie broszu-ry prześle Panu Związek Produ-centów Trzody Chlewnej. (158)